

Bombardowanie miast we Wschodnim Pakistanie

Prezydent Pakistanu **Yahya Khan** oskarżył w środę Indie o przesuwanie wojska ku granicy z Pakistanem Wschodnim.

W samym Pakistanie Wschodnim walki trwają. Indyjska agencja prasowa PTI podawała w środę, że widownią zaciętych walk było w tym dniu miasto Sylhet, znajdujące się nadal w rękach zwolenników Ligi Awami. Lotnictwo pakistańskie w dalszym ciągu bombardowało to miasto. Również Narayangandz, Mymensingh i Bogra zostały zbombardowane.

Natomiast uspokajające doniesienia na temat sytuacji w kraju podaje radio pakistańskie. W komunikacie ogłoszonym w środę informuje ono o częściowym nawiązaniu łączności między zachodnią i wschodnią częścią kraju. PAP

Premier Kanady złoży wizytę w ZSRR

W Moskwie podano do wiadomości, że w drugiej połowie maja przybędzie do Związku Radzieckiego z wizytą oficjalną premier Kanady, **Pierre Trudeau**.

Wizyta ta pierwotnie planowana była na październik 1970 roku, ale uległa odroczeniu w związku z sytuacją wewnętrzną w Kanadzie. (PAP)

Posiedzenie ekspertów ZSRR i USA w Wiedniu

W stolicy Austrii odbyło się kolejne posiedzenie radzieckich i amerykańskich ekspertów w dziedzinie łączności w sprawie udoskonalenia linii bezpośredniej łączności między Moskwą i Waszyngtonem, zainstalowanej w 1963 r. (PAP)

Komunikat o walkach na froncie Khe Sanh

Istotny sukces militarny wietnamskich sił wyzwoleniczych

Blisko 7 tysięcy żołnierzy nieprzyjacielskich, w tym ponad 4 tysiące amerykańskich, zostało wyeliminowanych z walki w okresie 60 dni, od 30 stycznia do 31 marca br. na froncie Khe Sanh, w północnej części Wietnamu Południowego stwierdza komunikat wyzwoleniczych sił zbrojnych.

Głosi on, że inwazja na Laos, w której wzięło udział 45 tysięcy żołnierzy sajgoń-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
8
KWIEŹNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 83 (8436)
Cena 50 gr

Na Zjeździe KPZR

Trwa dyskusja nad wytycznymi dalszego rozwoju gospodarczego ZSRR

Spotkania delegacji PZPR w Leningradzie

XXIV Zjazd KPZR kontynuował w środę dyskusję nad dyrektywami dotyczącymi nowego pięcioletniego planu gospodarczego ZSRR, które przedstawił we wtorek A. Kosygin.

W środę na przedpołudniowym posiedzeniu zjazdu przewodniczył **Piotr Maszerow**, I sekretarz KC KP Białorusi. W

dyskusji nad wytycznymi zjazdu w sprawie pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1971 —

zowanych fabryk — filii, wymaga robotników o wyjątkowo wysokich kwalifikacjach. **Borodin** zapewnił, że — uwzględniając wielkie zapotrzebowanie radzieckiej gospodarki narodowej na transport sa-

W środę, kolejne przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący delegacji zagranicznych na zjazd: sekretarz generalny Afrykańskiej Partii Niepodległości i Zielonego Przylądka **Amilcar Cabral**, przedstawiciel Socjalistycznej Partii Chile **Ernan del Canto**, członek Stałego Biura Prezydium KC Komunistycznej Partii Japonii **Nisidzawa**.

Minister przemysłu lekkiego ZSRR **Nikołaj Tarasow**, po święcił swe wystąpienie problemem technicznej modernizacji zakładów. Oświadczył on, że dzięki wzrostowi wydajności pracy w okresie nowego planu 5-letniego uzyska się

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: E. Gierk (drugi z prawej w I rzędzie) i P. Jaroszewicz (trzeci z prawej w I rzędzie) podczas zjazdu Sali Aktów Państwowych w Pałacu Smolnym w Leningradzie. CAF — PI — telefoto

1975 zabrał głos minister energetyki i elektryfikacji ZSRR, **Piotr Nieporoznyj**, który m. in. oświadczył, że Związek Radziecki dysponuje elektrownią o ogólnej mocy 166 mln kilowatów. Nieporoznyj stwierdził, że pomyślny rozwój energetyki radzieckiej służy wzrostowi ekonomiki krajów socjalistycznych i pomyślnie wpływa na procesy integracji.

W opracowaniu projektu dyrektyw XXIV Zjazdu KPZR dotyczących nowego pięcioletniego planu aktywnie uczestniczyli związkowi zawodowi — oświadczył sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) **Wasilij Prochorow**. Projekt był dyskutowany przez dziesiątki milionów ludzi pracy. Wnieśli oni wiele propozycji, które były uważnie rozpatrywane przez KC KPZR i Radę Ministrów ZSRR.

Dyrektor Moskiewskiej Fabryki Samochodów **Pawel Borodin** podkreślił, że nowoczesny poziom techniczny zakładu, który jest wielkim zespołem produkcyjnym, w skład którego wchodzi osiem wyspecjali-

zowanych fabryk — kolektów fabryk w okresie najbliższych pięciu lat zwiększy produkcję samochodów znacznie przekraczając planowaną wcześniej moc produkcyjną zakładu.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Federacji Rosyjskiej, **Konstantin Gierasimow** oświadczył, że zachodnia Syberia w nowej pięcioletniej stanie się największą bazą naftowo — gazową kraju. Na Syberii i Dalekim Wschodzie nadal będzie się rozwijać przemysł hutniczy, budowy maszyn, leśny, lekki i inne. Ogólna produkcja przemysłowa Federacji Rosyjskiej w latach 1971 — 1975 wzrośnie o 44 — 47 procent.

Kancelarz W. Brandt przybędzie do Austrii

Kancelarz NRF, **Willy Brandt** złoży wizytę w Wiedniu w dniach od 1 do 3 czerwca na zaproszenie kancelarza Austrii **Bruno Kreisky'ego**.

Kancelarz NRF — jak informuje agencja DPA — pojedzie do Wiednia przypuszczalnie z Helsinek, gdzie w dniach od 25 do 27 maja weźmie udział w konferencji Rady Generalnej Międzynarodówki Socjalistycznej. (PAP)

Kształt dziewiątej pięcioletki

Wtorek upłynął na XXIV Zjeździe KPZR pod znakiem liczby i konkretnej analizy ekonomicznej. Premier **Aleksiej Kosygin** przedstawił w szczegółowym referacie projekt wytycznych nowego planu pięcioletniego, rozpoczęła się ożywiona dyskusja nad całokształtem programu rozwoju Związku Radzieckiego w latach 1971-1975.

Podstawowe problemy polityki gospodarczej KPZR w obecnych warunkach zasługują na głębokie przestudiowanie. Już w referacie sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa** podkreślono, że istnieją pewne specyficzne cechy dzisiejszej fazy rozwoju radzieckiej gospodarki narodowej. Podstawową sprawą jest zupełnie inna niż dawniej skala tej gospodarki. Wartość produkcji społecznej wynosi obecnie w ZSRR blisko dwa miliardy rubli dziennie, tj. wykazuje dziesięciokrotny wzrost w porównaniu z końcem lat trzydziestych. Gospodarka ZSRR dysponuje olbrzymimi możliwościami, ale równocześnie wzrasta wymagania, jakie partia i społeczeństwo

wysuwają wobec kierownictwa frontu gospodarczego.

Referat premiera Kosygina przedstawił problematykę gospodarczą Kraju Rad na najbliższe pięcioletnie w całym jej dynamizmie i całej złożoności. W dobie rewolucji naukowo-technicznej i w odniesieniu do tak rozwiniętego organizmu, jakim jest ekonomika socjalistycznego mocarstwa, nie może być bowiem prostych recept na intensyfikację rozwoju gospodarczego.

Głównym zadaniem dziewiątej pięcioletki, zadaniem, które przebiega ze wszystkich podanych w referacie liczb i wskaźników, zarówno wtedy, gdy dotyczą one przemysłu lekkiego, rolnictwa, jak i wtedy, gdy mówią one o rozwoju podstawowego ognia radzieckiej gospodarki, przemysłu ciężkiego, jest istotne, oddzielne zarówno w sferze konsumpcji społecznej, jak i jeśli chodzi o realne zarobki, podniesienie dobrobytu ludzi pracy.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

Narada w KC PZPR

Przygotowania do Święta 1 Maja

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC **Jana Szydłaka** narada sekretarzy propagandy Komitetów Wojewódzkich PZPR, poświęcona przygotowaniu do tegorocznych obchodów święta klasy robotniczej — 1 Maja. W naradzie wzięli udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Stefan Olszowski** i kierownik Biura Prasy KC **Wiesław Bek**.

Założenia programowe i organizacyjne obchodów 1 Maja w bieżącym roku omówili kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR **Tadeusz Wrębiak**. W dyskusji sekretarze KW omówili polityczne i propagandowe zadania wojewódzkich organizacji partyjnych w tegorocznej kampanii 1-majowej.

W trakcie narady, głos zabierali **Jan Szydłak** i **Stefan Olszowski**. (PAP)

W sprawie sytuacji ludności palestyńskiej

Jordania nie weźmie udziału w konferencji państw arabskich

Napięta i niebezpieczna sytuacja w Jordani, jaka utrzymuje się tam już od blisko dwóch tygodni jest przedmiotem troski przywódców licznych postępowych krajów arabskich. Dążą oni do jak najszybszego zwołania zaproponowanej przez prezydenta ZRA, el-Sadata, konferencji przedstawicieli szefów państw arabskich.

Zgodnie z informacjami „Al-Ahram” na konferencji przedstawione zostaną dwa podstawowe sprawozdania: pierwsze, przewodniczącego arabskiej komisji nadzorującej realizację porozumień palestyńsko-jordańskich, byłego premiera Tu nejjy **B. Ladghama**, drugi, generała **H. Hilmi**, przewodniczącego wojskowej komisji obserwatorów. W środę podano oficjalnie do wiadomości, że Jordania odmówiła udziału w konferencji.

Oficjalnym powodem odmowy wzięcia udziału w konferencji jest jakoby fakt zbyt późnego przekazania rządowi Jordani zaproszenia do Kairu. Jednakże zdaniem obserwatorów Jordania odrzuca propozycję nie chcąc stanąć w obliczu ostrych zarzutów, jakie niewątpliwie byłyby wysunięte przeciw niej w czasie spotkania.

ROZMOWY ZSRR — WIELKA BRYTANIA

W środę podano do wiadomości, że w ubiegły piątek to-

czyły się dwustronne rozmowy między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, poświęcone sytuacji na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Termin rozmów NRD — NRF przesunięty

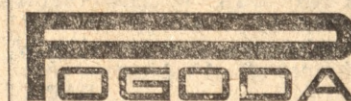
Urząd prasowy w Bonn zakomunikował w środę, że termin kolejnego spotkania między sekretarzami stanu w federalnym urzędzie kanclerskim **Egonem Bahrem**, a sekretarzem stanu przy Radzie Ministrów NRD **Michaeliem Kohlem** został przesunięty z 23 na 30 kwietnia.

Nastąpiło to na prośbę Bahra. PAP

Od dzisiaj ferie szkolne

Dzisiaj rozpoczynają się 7-dniowe wiosenne ferie w szkołach. Będzie to krótki okres wypoczynku dla nabrania sił przed ostatnim, najbardziej pracowitym okresem szkolnym.

Ze względu na krótki okres ferii, wyjazdy na wypoczynek nie będą organizowane. Tylko niewielkie grupy, głównie harcerzy, wyruszą na biwaki i dłuższe wycieczki. Ciepła, wiosenna pogoda sprzyjać będzie rozrywkom i zajęciom na świeżym powietrzu. Przygotowano na okres ferii boiska, ogrody jordanowskie. Czynne będą świetlice szkolne, w których dzieci pracujących zawodowo matek znajdą opiekę, a także otrzymywać będą gorące posiłki. (PAP)



8 bm. zachmurzenie będzie duże, miejscami większe przejaśnienia oraz drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym zachodzie do 17 st. w centrum. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Zaniepokojenie w USA polityką wschodnią NRF

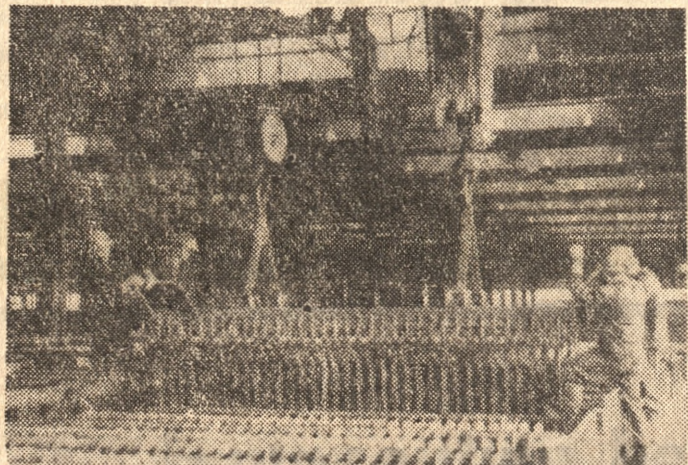
Zbliżone do Departamentu Stanu czasopismo „Foreign Affairs” w artykule zamieszczonym w ostatnim numerze nie ukrywa zaniepokojenia z powodu polityki wschodniej kanciera NRF Willy Brandta.

Wyraża ono pogląd, iż rząd NRF nie powinien być prowadzić rokowań ze Związkiem Radzieckim przed zakończeniem procesu integracji Europy zachodniej.

NRF — jak stwierdza — występowała w tych rokowaniach jedynie w swoim własnym imieniu i dlatego rokowania te były, zdaniem „Foreign Affairs”, „dialogiem nierównym”. Niezależnie od tego czasopismo amerykańskie dowodzi, że Brandt realizując politykę wschodnią, uzależnił swą politykę wewnętrzną od ZSRR.

PAP

„Głógów” produkuje miedź



W Hucie Miedzi „Głógów” po zakończeniu sprawnie przeprowadzonego rozruchu mechanicznego urządzeń zainstalowanych w „sercu huty” — na wydziale rafinerii elektrolitycznej — podłączono energię elektryczną do wanien. Tym samym „Głógów” rozpoczął produkcję miedzi. Na zdjęciu: zakładanie anod do wanien elektrolitycznych.

CAF — Gawalkiewicz — telefoto

Izraelska demonstracja siły

Izrael zorganizował kolejny pokaz siły. Premier Izraela Golda Meir, minister obrony Mosze Dajan i szef sztabu armii izraelskiej Bar Lew odbierali w środę defiladę wojskową, która trwała półtorej godziny.

Defiladę ocenia się jako najwięszy pokaz siły w ciągu ostatnich kilku lat. (PAP)

Rewizja konkordatu Włoch z Watykanem?

Premier Włoch Emilio Colombo zapowiedział stanowczo na posiedzeniu parlamentu, iż rząd podejmie w Watykanem rozmowy w sprawie rewizji konkordatu zawartego w roku 1929 za pontyfikatu Piusa XI i rządów dyktatora faszystowskiego Benito Mussoliniego.

Emilio Colombo oświadczył, że celem rozmów, które mają się rozpocząć w bieżącym roku, jest dostosowanie do powojennej konstytucji polityki Kościoła Rzymsko-Katolickiego. (PAP)

Wotum zaufania dla rządu tureckiego

Nowy rząd turecki premiera Hahata Erima uzyskał w środę w parlamencie tureckim wotum zaufania. Za wnioskiem o wotum zaufania głosowało 321 deputowanych, a przeciwko — 46. Trzech wstrzymało się od głosu.

Program nowego rządu tureckiego zapowiada m. in. reformę rolną i reformę systemu oświaty. (PAP)

Na Zjeździe KPZR

Dokończenie ze str. 1

95-procentowy wzrost produkcji w tej gałęzi przemysłu.

Z trybuny zjazdowej przemówienia powitalne wygłosili kolejni przewodniczący delegacji zagranicznych: przewodniczący KC Komunistycznej Partii Belgii Marc Drumaux oraz sekretarz generalny Libańskiej Partii Komunistycznej Nicolas Chaoui.

Zabierając głos w dyskusji dyrektor podmoskiewskiego sowchozu „Komunarka” Aleksandr Monachow oświadczył, że kolektyw tego sowchozu postawił sobie zadanie podwyższenia w ciągu nowej pięcioletniej produkcji mleka do 2 tys. cetnarów w przeliczeniu na każde 100 ha ziemi, a produkcji zboża do 45 cetnarów z ha.

Tematem wystąpienia przewodniczącego organizacji partyjnej Jakucji Gawriła Czirajewa, były problemy zagospodarowania bogatych zasobów naturalnych północnego okręgu ZSRR, gdzie znajdują się główne złoża złota, diamentów, ołowiu i niklu oraz znaczne zapasy ropy i gazu.

DELEGACJA PZPR W LENINGRADZIE

Delegacja PZPR z I sekretarzem KC Edwardem Gierkiem,

Akademia wojewódzka

Odnaczenia dla przodujących pracowników białej służby

Dzień Pracownika Służby Zdrowia zgromadził wczoraj w sali posiedzeń poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Przychodni Specjalistycznych przedstawicieli służby zdrowia miasta i województwa. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz z upoważnienia przewodniczących prezydium obu rad narodowych: wojewódzkiej i miejskiej, życzenia z okazji święta oraz gratulacje tym, którzy podczas uroczystości otrzymali odznaczenia, złożył Romuald Sobolewski — kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR.

Podczas akademii 15 osobom wręczono odznaczenia państwowe, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Kazimierz Ambroziewicz — farmaceuta Zarządu Aptek m. Poznania; złote krzyże zasługi: doc. dr Zbigniew Lorkiewicz (Szpital Miejski im. Strusia), Zenon Kwintkiewicz (st. insp. Wydziału Zdrowia Prezydium WRN), Antoni Wilczewski (pielegniarz Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Kościebie), dr Antonina Zakrzewska (ordynator Wojewódzkiego szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gnieźnie); srebrne krzyże zasługi: Marta Kotus (Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań-Wilda), Ludwik Maj (Miejska Stacja Sanepid), dr Anna Papke oraz Pelagia Wachowiak (Szpital Miejski im. Strusia), dr Tadeusz Wiśniewski (Miejska Przychodnia Specjalistyczna), Józefa Gąsiorowska (Woj. Ośrodek Matki i Dziecka), Stanisław Grzeczniak (sanatorium w Kowanówku), dr Jan Talikowski (Zespół Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej); brązowe krzyże zasługi otrzymali: Janina Goździerska z Przychodni Obwodowej dla Studentów oraz dr Mirosław Olejniczak (wojewódzki inspektor Wydziału Zdrowia Prezydium WRN).

Ponadto wręczono 19 odznak „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, 10 Honorowych Odznak Miasta Poznania. 17 „Za wzo-

rowa pracę w służbie zdrowia”. 4 odznaki „Zasłużony opiekun społeczeństwa”. Te ostatnie otrzymał również przedstawiciel naszej redakcji.

Wręczono również odznaki związkowe, PCK oraz dyplomy uznania wraz z rzeczowymi upominkami. (bw)

W czerwcu sesja NATO w Lizbonie

Kolejna sesja Rady NATO ma się odbyć w dniach 3 — 4 czerwca w Lizbonie — donosi korespondent AFP. W związku z tym władze portugalskie przystąpiły do rozbiórki szeregów domów w Lizbonie, ażeby uzyskać miejsce na parking dla samochodów urzędników NATO. Ok. ćwierć miliona lizbończyków — według oświadczenia mera miasta — mieszka w pomieszczeniach bez dopływu wody, kanalizacji i światła elektrycznego. W tym samym czasie władze miejskie by zachować prestiż, zamierzają przeznaczyć 14 mln dolarów na wydatki związane z przeprowadzeniem sesji Rady NATO w Lizbonie. (PAP)

Przemówienie premiera Cejlonu

Ekstremiści chcieli opanować Kolombo

Pani Sirimavo Bandaranaike — premier koalicyjnego rządu cejlońskiego, w którym oprócz chłopsko-burżuazyjnej partii wolności reprezentowanej są trockiści i komuniści — oświadczyła we wtorek w przemówieniu radiowym do narodu, że ekstremiści skupieni w wyrotowym ugrupowaniu Janatha Vimukthi Peramuna (Lu dowy Front Wyzwoleńczy) zamierzali m. in. opanować Kolombo. Zapewniła ona ludność, że rząd panuje nad sytuacją i jednocześnie wezwwała robotników oraz urzędników, aby pomogli siłom bezpieczeństwa w zapobieganiu aktom sabotażu. Siły bezpieczeństwa dokonały wielu aresztowań. W Kolombo odkryto tajne składy broni. W wojsku odwołano urlopy. Parlament cejloński odroczył sesję do 21 kwietnia. PAP

Grupa francuskich profesorów w Polsce

W Warszawie przebywa grupa francuskich profesorów wyższych uczelni i nauczycieli szkół średnich — działaczy stowarzyszeń „France — Pologne” i „Odra — Nysa”.

Program 10-dniowego pobytu w Polsce obejmuje zwiedzanie Warszawy, Krakowa, Wrocławia i Łodzi; goście udadzą się również na teren b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. (PAP)

Najlepsi recytatorzy

Ostatnio odbył się turniej wojewódzki XVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Z Wielkopolski brało w nim udział 79 recytatorów.

Jak informuje Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury w Poznaniu, I nagrodę w kategorii ogólnej przyznano Antoniemu Bocheńskiemu, II — Lucynie Kolton — oboje z Kalisza oraz cztery wyróżnienia.

W kategorii szkolnej I miejsce zdobył Maciej Stefanowicz z Kalisza, a II — Ewa Dzieciot z Konińskiego. Przyznano także trzy III i trzy IV nagrody oraz 8 wyróżnień.

Ponadto kilku uczestników turnieju otrzymało srebrne odznaki recytatorów.

W turnieju centralnym, który odbędzie się w dniach od 14 do 16 maja br. udział wezmą: Antoni Bocheński i Maciej Stefanowicz. (at)

Czy uczelnie powinny być bardziej samodzielne?

Wypowiedzi rektorów szkół wyższych

Samodzielność szkół wyższych jest sprawą dyskusyjną od wielu lat w kręgach specjalistów do spraw oświaty. Wiadomo, że uczelnie nie mogą być autonomicznymi państwami, rządzącymi się wyłącznie własnymi prawami, bowiem taki stan rzeczy przysporzyłby wielu kłopotów samemu państwu, nie mówiąc już o ogólnokrajowej polityce oświatowej. Z drugiej jednak strony, zbyt duże uzależnienie uczelni od decyzji resortu szkolnictwa wyższego ma również sporo minusów, sprowadzających się ogólnie do ograniczenia twórczych inicjatyw szerokiego kadr naukowców, odpowiedzialnych za kształcenie wysoko kwalifikowanych fachowców dla naszego kraju.

Na pewno więc uczelnie powinny być w jakimś stopniu samodzielne. Korespondenci PAP zwrócili się więc w sprawie konkretnych propozycji do rektorów i pracowników kilku uczelni. Oto ich wypowiedzi.

Rektor Politechniki Warszawskiej — prof. Mieczysław Lubiniński: — Politechnika nasza jest największą uczelnią techniczną w kraju. Uczelnia taka powinna mieć daleko idącą samodzielność w zakresie nauczania, wychowania i prowadzenia prac naukowo-badawczych. Resort powinien przekazać przede wszystkim uprawnienia przewidziane przez znowelizowaną ustawę o szkolnictwie wyższym z 1969 r. Uczelnia powinna mieć prawo opra-

cowania własnych programów nauczania i kształtowania struktury organizacyjnej. Całkowicie przepisów dotyczących planowania, finansowania, sprawozdawczości i kontroli prac naukowo-badawczych powinien ulec zmianie w kierunku maksymalnego uproszczenia i uelastycznienia.

Prorektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — prof. Benon Miśkiewicz: — Praktycznie rzecz biorąc — w dziedzinie dydaktyki, czyli w sprawie programów i planów nauczania, wyboru kierunków i specjalizacji studiów — samorządność naszej uczelni nie istnieje. Na podstawie rozpoznania potrzeb środowiska możemy jedynie postulować w resorcie uruchomienie nowych kierunków studiów. Zbierane

przez nas postulaty i opinie w dziedzinie kierunków rozwoju nauki, programów, ich treści — kierujemy do ministerstwa... i na tym kończy się praktycznie nasza „samorządność”.

Rektor Politechniki Śląskiej — prof. Jerzy Szuba: — Niezależnie od tego, że z Departamentu Studiów Technicznych ministerstwa otrzymaliśmy wytyczne dotyczące systemu kształcenia, mówiące o proporcjach pewnych grup przedmiotów, uczelnia ma praktycznie dużą swobodę w ustalaniu programów nauczania. Rzecz jasna, że przedmioty wstępne lat pierwszych będą podobne, jeżeli nie wspólne dla wielu uczelni technicznych. Natomiast w dalszych studiach głos ma przede wszystkim środowisko i w tym przypadku nie jesteśmy specjalnie ograniczeni przez resort. Samodzielnie nie możemy decydować właściwie tylko w przypadku funduszu plac, poważniejszych inwestycji czy nominacji profesorów.

Rektor Politechniki Łódzkiej — prof. Mieczysław Serwinski: — Możliwość podejmowania samodzielnych decyzji przez uczelnie w sprawach planów i programów nauczania jest dotychczas nikoma. Decydują o nich opracowania kierunkowych zespołów programowych, powoływanych przez sekcję techniczną Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i wytyczne zatwierdzone przez ministerstwo. Rady wydziałowe politechnik przekazują swoje opinie o stosunku planów nauczania ministerstwu, ale często wnioski te nie są pochwycane z różnych szkół były rozbieżne i dlatego zespoły programowe nie mogły ich w pełni uwzględnić. Zatwierdzony przez ministerstwo plan i program studiów musi być ściśle i bez zmiany realizowany we wszystkich politechnikach, w których istnieje jednolite wydziały. O samodzielności w tym zakresie i niezależności od resortu trudno więc mówić. (PAP)

FBI na cenzurowanym

Żądanie usunięcia Hoovera

Przywódca większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów USA, Hale Boggs oskarżył w środę Federalne Biuro Śledcze o stosowanie podsłuchu telefonicznego rozmów prowadzonych przez członków Kongresu amerykańskiego. Hale Boggs domaga się również natychmiastowego usunięcia szefa FBI Hoovera z zajmowanego stanowiska.

Prasa amerykańska stwierdza, iż wystąpienie Hale Boggsa, stanowi najostreższe z dotychczasowych oskarżeń polityki inwigilacji stosowanej przez Federalne Biuro Śledcze.

Od kilku tygodni prasa amerykańska publikuje coraz to nowe szczegóły dotyczące działalności FBI z publikacji tych wynika, że przedmiotem szczególnej inwigilacji ze strony FBI są ośrodki akademickie, gdzie przedstawiciele Fe-

deralnego Biura Śledczego angażują do pracy wywiadowczej przedstawicieli miejscowej policji, pracowników urzędów pocztowych, telefonistów pracujących w centralach miejscowych uczelni oraz studentów, polecając im nadzor nad działalnością liberalnych profesorów.

Wykradzione ostatnio dokumenty z miejscowego urzędu FBI w MEDIA i przekazane prasie, stanowią doskonałą ilustrację metod działalności i zakresu zainteresowania FBI różnymi grupami społecznymi. Dokumenty te stwierdzają, iż jednym z aktualnych zadań FBI, jest szybka rozbudowa „wszechstronnej i skutecznej sieci agentów w skupiskach młodzieżowych i studenckich”. Ustalono, iż w miejscowości Fort Carson, na 119 osób biorących udział w jednej z demonstracji pokojowych przypadało 53 agentów tajnej policji. (PAP)

W celu usprawnienia odbioru

Więcej punktów skupu zwierząt rzeźnych

Należy się liczyć z tym, że ostatnie decyzje rządu o poprawie warunków ekonomicznych skupu zwierząt rzeźnych i mleka — niezależnie od stworzenia mocnych podstaw dla dalszego rozwoju hodowli — przyniosą już w tym roku, a zwłaszcza w III i IV kwartale pierwsze efekty w postaci zwiększonej podaży żywności. Wymagać to będzie od aparatu skupu sprawnej organizacji odbioru.

Istotny sukces

Dokończenie ze str. 1

zestrzeliły bądź uszkodziły 234 samoloty, zniszczyły 72 działa i moździerze dużego kalibru, zatopili bądź podpalili 42 statki, zniszczyły 41 składów zaopatrzeniowych, spalili miliony litrów benzyny, tysiące ton broni i amunicji.

ATAK NA LAOS

Rzecznik wojskowy w Sajgonie potwierdził, że we wtorek ugrupowanie „komandosów” południowowietnamskich dokonało ataku na południowe tereny Laosu. Zostali oni przerwani śmigłowcami USA na zachód od bazy Lao Bao.

W nocy z wtorku na środek partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili wiele ataków artyleryjskich na stanowiska amerykańskie. M. in. trzykrotnie ostrzelali oni teren w pobliżu strefy demilitaryzowanej, okręg Hue oraz Bong Song w prowincji Binh Dinh. Podczas trzech ataków na bazy USA w północnej i centralnej części Wietnamu Południowego partyzanci wyeliminowali 15 Amerykanów. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 18 IV 1971 Nr 83 (8436)

Wystrzelenie „Kosmosu-405”

W Związku Radzieckim wystrelono sputnika Ziemi „Kosmos — 405”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura do badania przestrzeni kosmicznej, zgodnie z wcześniej ustalonym programem. (PAP)

IDZIEMY WSPÓLNĄ DROGĄ

W zmiennym momencie, gdy uważa się, że świat skupia się na obradach XXIV Zjazdu KPZR, przypada tegoroczna, szóstą już rocznica zawarcia między Polską a Związkiem Radzieckim nowego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Społeczeństwo naszego kraju, śledząc obrady Zjazdu ze szczególnym zainteresowaniem — albowiem wszystko co dotyczy naszego sąsiada, sojusznika i największego partnera gospodarczego, jest również jakby naszą, polską sprawą — z uznaniem przyjęło też słowa Sekretarza Generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, że „nasza przyjaźń z Polską Rzeczpospolitą Ludową jest niezłomna. Z głębokim zadowoleniem podkreślamy, że w bratniej Polsce przeżywa się trudności, jakie tam powstają. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wprowadza w życie kroki zmierzające do tego, aby umacniały się więzi z klasą robotniczą i wszystkimi ludźmi pracy, aby pozycje socjalizmu w kraju stawały się jeszcze trwalsze”.

Z roku na rok zapisujemy wciąż nowe karty w wielkiej polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach — w polityce, ekonomii, kulturze — potwierdzając czynami, że leżące u jej podłoża leninowskie zasady braterskich stosunków, są nie zachwiane, że są konsekwentnie wcielane w życie w codziennym działaniu.

Sojusz polsko-radziecki jest wyrazem zarówno wspólnoty ideowej łączącej nasze kraje, jak też wpływa z niezmiennych, żywotnych interesów narodów Polski i ZSRR. Dla naszej ojczyzny stanowi zabezpieczenie, trwałe i pewne, jej niepodległości i integralności terytorialnej. Dla ZSRR silna, gospodarczo rozwinięta Polska, stanowi wzmocnienie jego własnej siły, zapewnienie bezpieczeństwa jego zachodniej granicy; w latach wspólnej walki z hitlerowskim najeźdźcą, przez cały okres istnienia Polski Ludowej, ZSRR miał możliwość przekonać się, że na

Polakach, na sojuszu z nami, może polegać. Utrwalamy naszą zwartość, naszą siłę obronną. A równocześnie, w myśl najlepiej pojmowanych interesów wszystkich narodów, dyplomacja polska wspólnie z dyplomacją ZSRR i innych krajów Układu Warszawskiego rozwija aktywną działalność na rzecz zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, działa na forum ONZ, genewskiej Konferencji Roz-

W 6 rocznicę podpisania nowego Układu między Polską a ZSRR

brojeniowej, innych międzynarodowych organizacji, na rzecz wygaszenia zapalnych ognisk konfliktów, na rzecz rozbrojenia, pokojowego uregulowania wszelkich problemów. Oba nasze kraje poczyniły istotne kroki ku normalizacji stosunków na kontynencie europejskim, doprowadzając do podpisania układu między ZSRR a NRF, a potem układu między Polską a NRF — i nie my przejawiamy niepokojące kunktatorstwo w ostatecznym wprowadzeniu tych układów w życie.

Głębokie treści ideowe, stanowiące podstawę polsko-radzieckiego sojuszu, znajdują z roku na rok pełniejsze potwierdzenie w dziedzinie tak wymiernej, jak współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna. Związek Radziecki jest od lat największym partnerem handlowym Polski; nasz kraj wyrósł na drugiego, po NRD, kontrahenta ZSRR. Podpisana w ostatnich dniach grudnia 1970 r. wieloletnia umowa handlowa na lata 1971—1975, w oparciu o koordynację planów gospodarczych, jest wymownym przykładem wysokiej dynamiki rozwoju naszych stosunków. Wymiana handlowa w bieżącym, pięciolateczu będzie o niemal 70 proc. wyższa niż przewidywała umowa na lata 1966—1970 i przekroczy 57 miliardów zł dew. Umowa ta, gwa-

rantując zbyt na rynku radzieckim szerokiego asortymentu naszej produkcji eksportowej — od kompletnych zakładów przemysłowych, statków, obrabiarek, aż po węgiel, meble, konfekcję — zapewnia również możliwość odpowiedniego wzrostu zakupów niezbędnych naszej gospodarce: dóbr inwestycyjnych, paliw, surowców, przemysłowych artykułów konsumpcyjnych oraz produktów rolnych. I co charakterystyczne: obecna faza współpracy gospodarczej z ZSRR cechuje nie tylko wzrost wzajemnych dostaw towarów, ale również przechodzenie do coraz skuteczniejszych form specjalizacji i kooperacji przemysłowej, do wzajemnego strukturalnego uzupełniania się organizmów gospodarczych naszych krajów. I oto jeszcze nader istotna cecha polsko-radzieckich stosunków gospodarczych: gdy zaszła potrzeba, właśnie Związek Radziecki pospieszył nam z pomocą w postaci dostaw 2 milionów ton zboża oraz w postaci udzielenia kredytów. Tak, w trudnych dniach najlepiej poznaje się prawdziwego przyjaciela...

Przed nami lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte — wraz z wyzwaniem rzuconym przez rewolucję naukowo-techniczną. Spróbujmy temu będziemy mogli zarówno przez dalsze rozszerzanie i pogłębianie dwustronnej współpracy, jak też przez maksymalne zespalandzenie potencjałów, pełną koordynację zamierzeń i jak najściślejsze współdziałanie krajów stowarzyszonych w RWPG.

Jak mówił z trybuny XXIV Zjazdu KPZR i Sekretarz KC PZPR, Edward Gierek.

„Idziemy wspólną drogą wspólnie z innymi bratnimi narodami krajów socjalistycznych, w wielkim pochodzie sił socjalizmu, wolności narodów i pokoju. Będziemy zawsze razem z Wami — polscy komuniści z komunistami radzieckimi, naród polski z narodami Kraju Rad”.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Przełożenie terminu obrad VI Kongresu Techników Polskich z lutego na wrzesień, przysporzyło władzom naszego miasta i społeczeństwu komitetowi gospodarzy kłopotów. Cały misternie ułożony plan przyjęcia, zakwaterowania i wyżywienia 3000 inżynierów i techników wzięły w łeb. Trzeba było odwoływać terminy wynajmu sal, cofać za mowienia na różne imprezy, likwidować niemal gotowe już wystawy oraz urządzenia zaplecza technicznego Kongresu itp. Do września trzeba było wszystkie sprawy na nowo ze sobą zgrzywać. A nie wszystko już tak pasuje do siebie. Fala emocji opadła. Chętnych do wykonywania określonych czynności w ramach czynów społecznych jest wyraźnie mniej.

Można wszakże przypuszczać, że w tej właśnie dziedzinie spadek fali emocji wywołany jest częściowo, normalnym o tej porze roku „wiosennym zmęczeniem” i że w miarę zbliżania się nowego terminu Kongresu — wyznaczonego na początek września — zapal wróci. Dlatego też bardziej niepokoi to, że nie czuje się chęci do ponownego, szerokiego rozwinięcia dyskusji nad wieloletnim problemem techniki i gospodarki. A przecież Kongres dla tego został odroczony, żeby środowiskom technicznym wszystkim województwom dać czas na przemyślenie zadań w nowej sytuacji kraju, a także na weryfikację przedgrudniowych wniosków i propozycji.

Przypomnijmy bowiem: tezy do przedkongresowej dyskusji sformułowane na przełomie lat 1969 — 70, a więc w okresie — dowiedzieliśmy się o tym z VII i VIII Plenum KC PZPR — gdy wiele kluczowych spraw dla życia narodu, rozstrzygnięto w sposób woluntarystyczny i arbitralny. Dyskusję nad tymi tezami zakończono u nas na długo przed grudniem. Wprawdzie owa dyskusja toczyła się pod słusznym hasłem zwiększenia wpływu techniki na intensyfikację gospodarki, lecz sama intensyfikacja była traktowana jako cel, a nie jako środek do celu: polepszenia bytu ludności.

Przedkongresowe refleksje

Skąd ten spokój w NOT?

Toteż wiele ważkich problemów w przedkongresowej dyskusji potraktowano drugorzędnie lub wręcz marginesowo. Niektóre z nich wymienię dla przykładu w artykule z 20 lutego br. pt. „Czas na pogłębione myślenie”, proponując inżynierom i technikom, aby ponownie wzięli je na warsztat.

Do takich drugorzędnie potraktowanych spraw — i to nie zawsze z winy naszych inżynierów i techników — należały: rozwój masowej produkcji materiałów budowlanych i budownictwa w miastach i na wsi, gospodarka komunalna i inżynieria miast, modernizacja przemysłu rolnospożywczego, lekkiego i handlu, rozwój nowoczesnej techniki w usługach, polepszenie masowych przewozów pasażerskich, szczególnie w rejonie Poznania i Konina i szeregu innych.

Wydaje się też, że ponownego przedyskutowania oczekuje zagospodarowanie olbrzymich i stale rosnących hałd po piólow przy koniiskich elektrowniach do produkcji materiałów wiążących, zastępujących deficytowy cement. Warto też chyba zastanowić się nad skonstruowaniem prostych i tanich urządzeń do wypału cegły oraz reaktywowaniem licznych starych cegielni. Przed członkami NOT stoi wreszcie problem zajęcia się planem spalania — opracowanego w ub. roku — ostrowskiego gazu ziemnego w paleniskach Elektrowni „Adamów”. Warto przedstawić nowe argumenty, przemawiające za wyłączeniem spalania z gospodarki, a nie jako środek do celu: polepszenia bytu ludności.

Pytania i propozycje zainteresowały wielu Czytelników. Dostrzegło je także „Życie War-

szawy” przedrukowując obszernie fragmenty owego artykułu z 20 lutego br. Zauważyła je młodzież ZMS-owska, biorąca patronat nad budownictwem mieszkaniowym w Koninie, Gnieźnie, Pile i innych miastach Wielkopolski. Odezwały się też pracownicy Okręgowych Zakładów Gazownictwa, prosząc o pomoc w zapewnieniu mieszkańcom Poznania i kilkunastu innych miast w województwie, dopływu gazu do domostw. Nie odezwało się tylko żadne z 20 stowarzyszeń naukowo-technicznych, mających swe siedziby w Wielkopolsce.

Cóż, niżej podpisany mógł się mylić w ocenie ważności tych problemów. Być może organizacje techniczne dyskutują teraz nad pilniejszymi sprawami regionu, wobec których nasze propozycje błędne. Były przecież różne narady na temat remontów maszyn, budowy magazynów i innych spraw...

Z dużym zainteresowaniem oczekiwałem więc na planarne zebranie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego NOT, na którym między innymi miało rozpatrzyć i zatwierdzić plan tematów, jakimis poszczególnie środowiska techniczne mają zająć się jeszcze przed Kongresem. Spodziewałem się, że może Zarząd rozważył sugerowane mu problemy i zaproponuje wyłączenie któregoś z nich do owego planu przedkongresowego działania.

Zarząd pominał te propozycje milczeniem. Nie przedstawił też żadnych innych tematów do przedyskutowania przed Kongresem. Przyjął przedstawiony mu plan tematów bez słowa dyskusji.

Ów plan jest zadziwiająco skromny. Nie przewiduje rozwinięcia ponownej dyskusji technicznej, nawet w kilkunastu największych fabrykach Wielkopolski, nie mówiąc już o środowiskach technicznych poszczególnych branż. Nie wymienia też ani jednego problemu, którym powinny zająć się przed Kongresem liczne komisje i komitety specjalistyczne istniejące przy OW—NOT. Całą dalszą działalność przygotowawczą do Kongresu plan ogranicza do weryfikacji wniosków i propozycji zgłoszonych w toku ubiegłorocznej dyskusji nad tezami. Ogranicza też krąg osób mających się wypowiedzieć o słuszności owych wniosków, tylko do członków

Dokończenie na str. 4
PIOTR CHOJNACKI

Wydawnictwa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Mamy do zanotowania nowe pozycje wydawnicze zasłużonego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jest to XXXVI tom periodyku zainicjowanego w okresie międzywojennym.

W czasopiśmiennictwie polskim „Roczniki” zajmują pozycję periodyku nie tylko regionalnego, ale obejmującego również problemy ogólnopolskie. Zeszyt otwiera rozprawa Jolanty Dworaczekowej pt. „Kontreformacja we Wschowie”, miasteczko, które w polskim średniowieczu było w Wielkopolsce największe po Poznaniu i Kaliszu. Artykuł ten jest cennym przyczynkiem do poznania stosunków w XVI i XVII wieku między mieszczanami i szlachtą.

Drugą rozprawą jest poszerzony tekst referatu wygłoszonego na sesji naukowej UAM w 50 rocznicę odbudowy Państwa Polskiego przez Antoniego Czubińskiego.

W dalszych pozycjach omawianego zeszytu mamy następujące artykuły: „Najazd Normanów w roku 880 i jego odbicie w historiografii” pióra Jerzego Strzelczyka, „Uwagi o wócie jako mierze gruntu w Polsce średniowiecznej” Anny Rogalanki, „Długoszowe itineraria królewskie” Antoniego Gąsiorowskiego, „Poddaństwo chłopów w dobrach prywatnych po wiatu konińskiego w XVIII wieku” — Bolesława Szczepańskiego, „Towarzystwa Naukowe akademików polskich w Berlinie (1818—1914)” Jana Szajbra.

Zeszyt 36 „Roczników” zamieści 21 recenzji książek przede wszystkim związanych tematycznie z naszym regionem pióra poznańskich autorów.

Poza „Rocznikami” Wydział Filozoficzno-Filologiczny PTPN wydał następujące prace: Henryk Nowak — „Gwary hazar-

skie w powiecie rawickim”. Gwarą tą mówi kilka wsi w południowo-wschodniej części powiatu; Henryk Mistelski — „Balteia in versu metropolitae Donitae a Psalterz Dawidów Jana Kochanowskiego”. Autor wykazuje popularność twórczości Jana Kochanowskiego w Rumunii (Fr. H.)

ZANIM WYBIERZESZ ZAWÓD

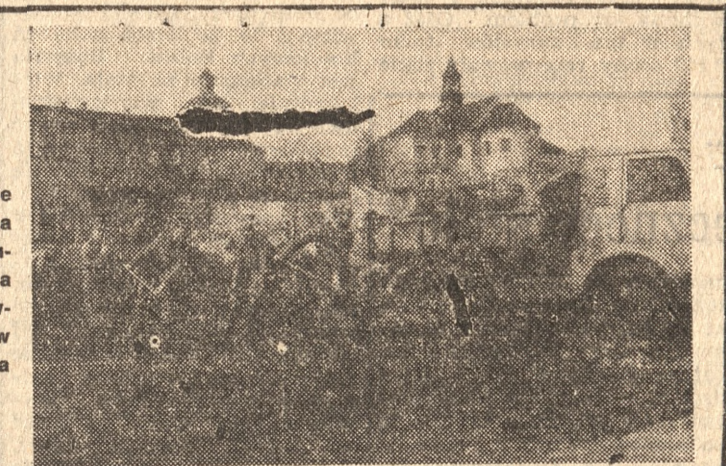
Z jednej strony głównej szosy Poznań — Warszawa widać pałacyk w pięknym stylu, z drugiej — za budynkami mieszkalcymi wylania się masywna sylwetka typowo szkolnego gmachu. Jesteśmy w Kościelcu, pow. Kolo. Dawniej Technikum Hodowlane mieściło się w owym pałacyku, ale było mu tam ciasno. Teraz więc mieści się w nowym, pięknym budynku. W pałacyku pozostało 3-letnie Zaoczne Technikum Rolnicze oraz Ośrodek Szkolenia Rolniczego.

Ow ośrodek jest godny uwagi. Można w nim szybko zdobyć podstawowe kwalifikacje rolnicze. Właśnie trwa kurs kwalifikacyjny w zawodzie: rolnik-hodowca bydła. Mając 4 lata praktyki oborowej można zdobywać kwalifikacje rolnika, po 7 latach praktyki — mistrza. W poprzednich latach prowadzono tu głównie kursy traktorzystów a nadto bhp dla przewoźniczych spółdzielni produkcyjnych itd. Kursy są dla pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw. Indywidualni mają do dyspozycji zimowe szkolenie rolnicze (Ośrodek wysłał tam swoich

Na odbudowę Zamku

Żołnierze garnizonu warszawskiego z pododdziału kpt. inż. Jana Wójcika zadeklarowali swój udział w pracach społecznych na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego. Na zdjęciu: żołnierze w czasie prac porządkowych na Podzamczu.

CAF — WAF — Piekarski



Hodowcy z Kościelca

dyrekcja podzieliła stypendia na mniejsze kwoty — otrzymuje je co roku 60—70 procent młodzieży. Dyrektor Technikum — Kazimierz Macurek, opowiada o trybie kształcenia, o tym, kto może być przyjęty do szkoły. — Przyjmuje się młodzież w wieku 15—16 lat, po ukończeniu szkoły podstawowej. Dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych są technika 3-letnia. Tak więc technikem-hodowcą zostaje się po 5 latach nauki, obojętnie czy się przyjdzie do nas bezpośrednio ze szkoły podstawowej, czy też pójdzie się przez szkołę zawodową. W Kościelcu hodujemy bydło, trzodę chlewną,

konie i owce. Na te cztery podstawowe zwierzęta kładziemy w nauce największy nacisk. Ale uczymy także o ptactwie, zwierzętach futerkowych, pszczołach.

— Jakże są najważniejsze przedmioty zawodowe?

— Hodowla zwierząt, uprawa roślin, mechanizacja rolnictwa (nasi absolwenci opuszczają szkołę z kwalifikacjami traktorzysty i motocyklisty), ekonomika i organizacja gospodarstw rolnych, higiena zwierząt, paszoznawstwo i

dowiaduję się dalej, że od tego roku uczelnia będzie zwracała większą uwagę na dzieci indywidualnych rolników, albowiem państwowe gospodarstwa w pewnym stopniu już nasycały swoje załogi fachowcami z dziedziny hodowli. Natomiast potrzebują ich gospodarstwa indywidualne, zwłaszcza te duże, dobrze zaprowadzone, mające szanse rozwoju hodowli zwierząt. Nie ma zaś potrzeby uzasadniać, jak naszemu krajowi potrzebna jest dobrze prowadzona ho-

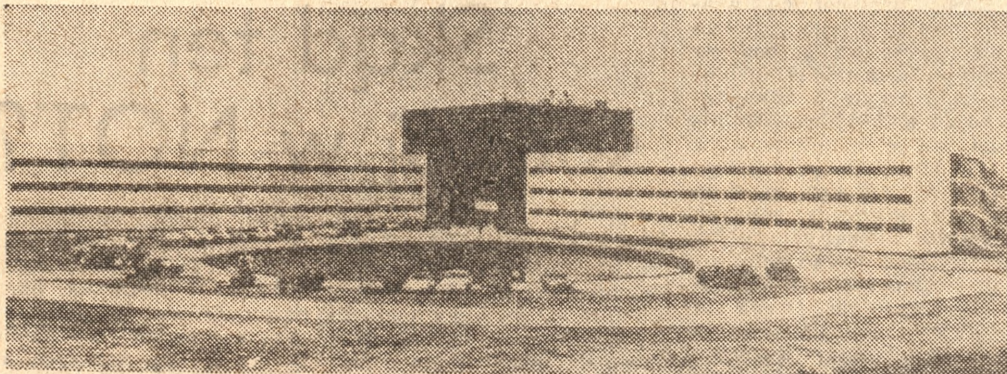
dobrze przygotowanymi zootechnikami, którzy mogą podejmować samodzielne prace w PGR-ach, radach narodowych (zootechnik gromadzki), wojewódzkich stacjach oceny zwierząt, zakładach wyługu drobiu, zakładach unasienniania zwierząt, tuczarniach przemysłowych i innych tego rodzaju instytucjach związanych z rolnictwem. Oczywiście najzdolniejsi mogą ubiegać się o przyjęcie na studia wyższe.

Wśród uczniów dominują synowie chłopscy. Spośród 304 uczniów chłopcy stanowią 175, robotnicy (ale też najczęściej rolni) 81, pracownicy umysłowi 39, rzemieślnicy 3. Mniej więcej połowa to dziewczęta. One też na ogół pozostają w zawodzie, choć część bywa za trudniana w biurach.

Zwiedziłem także dobrze prowadzoną stołówkę. A na koniec zaszedłem do radiowęzła szkolnego, skąd nadaje się muzykę, czyta książki (ostatnio „Słoneczniki” Snopkiewicz), prowadzi własne audycje rozrywkowo-oświatowe. W sumie — widziałem dobrze zorganizowaną szkołę, pracującą w godnych warunkach, dającą młodzieży dobry zawód.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Hotel – wiatrak



W pobliżu amsterdamskiego lotniska Schiphol oddano do użytku nowy hotel kształtem przypominający (z lotu ptaka) holenderski wiatrak: cztery skrzydła budynku rozchodzą się z centralnego czworoboku. Hotel ma 392 pokoje z 800 łózkami. Na zdjęciu: hotel Frommera k/Badhoevedorp, w pobliżu amsterdamskiego lotniska Schiphol.

CAF — ANP

W ostatnich latach turystyka międzynarodowa w naszym kraju zyskała sobie prawo obywatelstwa. Co roku kilkaset tysięcy Polaków spędza urlopy poza granicami naszego kraju. Popularność zyskała sobie szczególnie wybrzeże Morza Czarnego, zwłaszcza w Bułgarii.

Każdy kto choć raz miał okazję przebywać na urlopie w Warnie, Złotych Piaskach, Drużbie, Słonecznym Brzegu, czy innych miejscowościach wypoczynkowych Bułgarii, mógł przekonać się jak znakoomicie gospodarze przygotowują się tu co roku na przyjęcie turystów. A przecież jeszcze kilkanaście lat temu Bułgaria nie była znana jako kraj turystyczny. Bez przesady można stwierdzić, że walory turystyczne tego kraju odkryli jako pierwsi polscy turyści, a pierwsze zagraniczne przedstawicielstwo w Warnie założył „Orbis”.

Istotną sprawą dla rozwoju turystyki w Bułgarii było wybudowanie bazy hotelarsko-restauracyjnej, jako podstawowego warunku umożliwiającego przyjęcie gości ze wszystkich stron świata. Podczas, gdy w 1960 roku Komitet d.s. Turystyki przy Radzie Ministrów dysponował 12 000 łóżek, to w roku ubiegłym liczba ta wzrosła do 55 000. Do tej liczby należy dodać miejsca w hotelach terenowych rad narodowych, bazach turystycznych i przede wszystkim w

kwaterach prywatnych. W sumie Bułgaria może przyjąć jednocześnie 230 000 gości. Warto tu dodać, że dla potrzeb samych Bułgarów zarezerwowanych jest 150 000 miejsc wypoczynkowych.

W Bułgarii zanotowano w 1969 roku 2 131 000 turystów zagranicznych, zaś w roku ubiegłym ponad 2,5 mln, z czego z państw socjalistycznych

za pośrednictwem biur turystycznych już w Polsce kwatery i wyżywienie. Reszta swoje kontakty z biurami turystycznymi ograniczyła wyłącznie do wymiany dewiz. Turyści ci napotykali jednak po przyjeździe do Bułgarii na spore trudności w znalezieniu odpowiedniego lokum. W efekcie musieli zwracać się o pomoc do Balkan-Tourist. A gdyby sprawy te załatwili już w Polsce, to — po pierwsze — mieliby z góry zapewnione kwatery, a po drugie — koszt wyjazdu byłby mniejszy, gdyż za wynajęcie pokoju, czy wyżywienie płaćliby w złotych, które nie uiszczają 50 procentowej opłaty turystycznej, jaka pobierana jest przy wymianie dewiz.

Problem ten był z całą stanowczością stawiany przez przedstawicieli Balkan-Tourist, podczas ich niedawnej wizyty w Poznaniu. Stwierdziłi oni, że mimo znacznego zwiększenia liczby łóżek hotelowych i prywatnych, turyści indywidualni mogą mieć trudności z znalezieniem miejsca, jeżeli z góry go nie zamówią. Takie jest również stanowisko GKKPiT, które stwierdza, że turystyka indywidualna powinna przybrać cechy turystyki zorganizowanej.

Polacy udający się w lecie do Bułgarii napotykają na inne jeszcze kłopoty, niezależne od gospodarzy. Chodzi mianowicie o to, że liczba połączeń kolejowych Polski z Bułgarią jest stanowczo za mała. Wielokrotnie na warszawskim dworcu można obserwować prawdziwe bitwy o miejsce, a pasażerowie, którym udało się dostać do pociągu, przez dwie doby podróżują ściśnięci jak przysłówiowe śledzie w beczce. Jednak mimo wielokrotnych sygnałów prasowych, Ministerstwo Komunikacji nie kwapi się z załatwieniem tej sprawy i w nowym rozkładzie jazdy nie wprowadzono żadnych korzystnych dla turystów zmian. Warto tu dodać, że decyzją naszych władz, zwiększona została z 3 000 do 4 000 zł kwota, jaką mogą Polacy wymieniać na walutę bułgarską.

MACIEJ STABROWSKI

BUŁGARIA CZeka NA TURYSTÓW

około 57 procent. I tak z ZSRR przyjechało 154 tys. turystów, z Polski 115 tys., Czechosłowacji 393 tys., Rumunii 108 tys., NRD 125 tys., Jugosławii 483 tys. (!) i z Węgier 57 tys.

Polskich turystów można w Bułgarii spotkać niemal na każdym kroku. Większość z nich przyjeżdża w zorganizowanych grupach i wycieczkach, ale jednak spora liczba (49 tys.) przybyła w ubr. do Bułgarii w ramach tzw. turystyki indywidualnej. I tutaj występuje problem. Otóż z tych 49 tys. turystów tylko 2 162 osoby rezerwowały sobie

Abyśmy zdrowi byli...

Chemia „świętecznego stołu“

Polak ciągle jeszcze parę razy do roku lubi dobrze i dużo (nawet bardzo dużo) zjeść. Wprawdzie nikt już nie wypieka wielkanocnych bab z dwóch kop jaj, ale i tak w ciągu tych dwóch dni „wrzuca my na ruszt“ parę tysięcy kalorii więcej niż jest to potrzebne. Często takie święteczne obciążenie wątroby, żołądka i nerek prowadzi do długotrwałej choroby...

Lecz nie tylko sprawa ilości zjedzonych potraw wpływa na stan naszego zdrowia; jeszcze gorzej wygląda problem jakości. Dwudziesty wiek, który jak żaden z poprzednich dostarczył człowiekowi wielkich wynalazków z różnych dziedzin nauki, przyniósł mu jed-

nocześnie w „darze“ poważne zagrożenie. Np. chemia — dzięki której mamy wyższe plony, możemy szybciej, taniej i więcej produkować mięsa, jaj i drobiu — stwarza niebezpieczeństwo przedostania się do pokarmów trujących związków chemicznych. Zastosowane środki owadobójcze, nie usunięte z warzyw przed ich przyrządzeniem, są często powodem ciężkich zatrąć. Dokładne mycie warzyw pod bieżącą wodą jest konieczne!

Ze względu na to, że nie jesteśmy jarośkami i głównym daniem na świątecznym stole na pewno będzie mięswo — pamiętać należy, że kupowanie mięsa z tzw. prywatnego uboju może spowodować ciężkie schorzenia. Złota zasada: nie kupować mięsa z prywatnego uboju. Niezbadane przez weterynarza mięso może zawierać larwy włośnia (trichinoza), które po spożyciu przez człowieka powodują wysoką gorączkę, bóle mięśni, osłabienie i ciężką, nieraz śmiertelną chorobę.

Mięsa zwykle na święta gospodyni-Polka szykuje dużo. Mimo przeciążenia żołądka nadmiernym jedzeniem, domownicy często nie są w stanie wszystkich potraw zjeść. Właśnie te poświadczone resztki są nieraz powodem zatrąć pokarmowych.

Święta tradycyjnie już łączą się z wizytami, przyjęciami; na suto zastawionym stole oczywiście nie może zabraknąć alkoholu. Alkohol — to osobliwa trucizna. Niebezpieczne dla zdrowia i życia jest spożywanie dużych ilości napojów alkoholowych w krótkim czasie. Niech więc na świątecznym stole znajdzie się w tym roku jak najmniej tej groźnej trucizny. Wzduchnijmy się po zdrowie!

IRENA NIZIAŁKOWSKA

Przedkongresowe refleksje

Dokończenie ze str. 3

sekcji problemowych i wybranych delegatów na Kongres. Pozostali 22 000 techników i inżynierów, członków NOT w naszym regionie, nowych zadań się nie stawia.

I to niepokoi. Nowe kierownictwo polityczne i państwowe kraju apelowało do inżynierów i techników, aby pomogli w rozwiązywaniu nabrających problemów technicznych i gospodarczych kraju. W innych regionach aż kipi od inżynierskich dyskusji i pomysłów. Tyłko w wielkopolskim środowisku technicznym panuje ciżna. Dlaczego? Przecież nie brak w nim ludzi utalentowanych, energicznych i ofiarnych.

PIOTR CHOJNACKI

GŁOS WIELKOPOLSKI
8 IV 1971 Nr 83 (8436)



Urlopy, wakacje, wczasy — już blisko! Właśnie teraz trzeba pomyśleć o kupnie radioodbiornika turystycznego!

Specjalistyczne sklepy ZURT — dysponują dużym wyborem radioodbiorników, które można kupić za gotówkę i na raty.

Dokonując zakupu zbiorowego poprzez swój zakład pracy, korzystasz z wyjątkowo niskich rat, które wynoszą 40 zł.

K2354

Pracownicy poszukiwani

- KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji — inżyniera robót sanitarnych z odpowiednią praktyką;
- STARSZEGO INSPEKTORA TECHNICZNEGO — technika urządzeń sanitarnych z odpowiednią praktyką do działu przygotowania produkcji, zatrudni zaraz
- Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66.
- Dojazd autobusem nr 62 z Rataj w kierunku Krzesin. Do pracy dowozi autobus Przedsiębiorstwa.

K2101

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy:

- PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w charakterze strażników oraz dowódców wart;
- SLUSARZY — HYDRAULIKÓW;
- PRACOWNIKÓW do prac w kotłowni i kompresowni;
- KIEROWNIKA Sekcji Księgowości Finansowej z posiadanym wyższym lub średnim wykształceniem oraz praktyką;
- ST. KSIĘGOWYCH (OWE) INWESTYCJI z wykształceniem średnim oraz praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Krańcowa 9.

K2059

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19.

Przedsiębiorstwo metalowe w rozwoju w odległości 40 km od Poznania — zatrudni zaraz

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na stanowisko głównego księgowego.

Kandydatowi zapewnią się mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie.

Wymagana jest 5-letnia praktyka na stanowisku głównego księgowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty należy składać w RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla K2200.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni zaraz na budowę w Poznaniu i w terenie, następujących pracowników wykwalifikowanych:

- MASZYNISTÓW na dźwigi samojedźne z kategorią I—III,
- SLUSARZY MASZYNOWYCH,
- SLUSARZY na silniki wysokoprężne,
- BLACHARZY BUDOWLANYCH,
- PEŁTARZY — LASTRIKARZY,
- CIEŚLI BUDOWLANYCH,
- MURARZY — TYNKARZY,
- BETONIARZY — oraz
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie.

Praca i wynagrodzenie w układzie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zatrudnienia i Płac PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój nr 16.

K2304

Praca Nauka

Uczeń, czeladnik piekarski potrzebni. Całkowite utrzymanie. Górniczyk, Luboń, ul. Czerwonej Armii 120, tel. 42.

2992g

Fryzjer lub fryzjerka do działu męskiego zaraz po trzeźni. Szydłowski, Słowińskiego 34.

4451g

Przyjmę ucznia do warsztatu slusarskiego, może być po wojsku. Poznań, ul. Grzybowska 3.

4097g

Uczennica, poszukuje praktyki u zegarmistrza — względnie u złotnika. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2072g.

Ucznia przyjmę 16 lat. Warsztat Blacharsko-Instalacyjny Poznań, Dąbrowskiego 27, również zamiejscowych.

2119g

Potrzebni do rolnictwa — mężczyzna, kobieta. Frąckowiak, Góratowo, pow. Poznań, poczta Szwarcz.

2252g

Fryzjerka poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2311g.

kupno Sprzedaz

Prasę mimośrodową 80 ton, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2203g.

Kupię geografie, rosyjski, historię licealną — program stary. Zbąszyńska 19 m. 6, od 16.

2262g

Kupię motocykl WFM WSK, SHL, Jawa, IFA-K. BK — 350. Telefon 427-54.

2271g

Sprzedam okna dachowe, ocynkowane, nowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2009g.

Sprzedam palme Feniks, liście długości 2 m. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2013g.

2013g

Sprzedam MZ 250 i SHL 175, stan dobry. Eugeniusz Rożniakowski, Łódź k. Stęszewa, pow. Poznań.

2019g

Sprzedam motocykl MZ ES 250/2. Poznań, ul. Czaratoria 2 m. 19, od godz. 15.

2024g

Sprzedam wózek głęboki, niemiecki. Zawal, Poznań, ul. Grobla 13 m. 13.

2041g

Sprzedam elegancką suknię ślubną. Czechosłowacka 37 m. 7.

2053g

Sprzedam motocykl DKW 200 cm³, na teleskopach z częściami zapasowymi. Salicka 14 (Szczepankowo).

2051g

Sprzedam korzystnie pralkę i lodówkę Igloo. Poznań, ul. Madalińskiego 13 m. 40.

2061g

Sprzedam fortepian. Jeżycka 3/5 m. 10, po godz. 20.

2084g

Sprzedam ciągnik Ursus 25, po kapitalnym remoncie, przyczepę, piług dwuskrbowy i pięcioskrbowy, snopowiązałkę, kosiarkę, kultywator i brony Franciszek Kuźmińczuk, Nowa Jabłonna 27, pow. Szprotawa, woj. zielonogórskie.

2106g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, jasną, piec metalowy przenośny jugosłowiański, wózek niemiecki spacerówkę. Mikotałczak, Grunwaldzka 43 m. 3.

1981g

Sprzedam młocarnię MC-10, ogumioną, piług ciągnikowy do Ursusa C-45 i Zetor K-25 z piługiem. Jeżory, Binio 27, pow. Sza motuły.

2005g

Różę krzewy różnokolorowe, bratki, tanio sprzedam. Głogowska 32, podwórko od 14—18.

4401g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 z gwarancją. Zenon Krzyżan, Goraniec, poczta Żydowo.

1274p

Sprzedam trójkołowiec inwalidzki marki Velorex 250 cm³, stan idealny. Andrzej Wachowiak, Różopole, powiat Krotoszyński, woj. poznańskie.

1258p

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88.

3787g

Poziołki bezpedowe silne sadzonki polecam. Andrzejewski i ogrodnik, Poznań-Jeżyce, Swojska 9.

2743g

Sprzedam fortepian krótki, płyta metalowa, w dobrym stanie. Ul. Chwałkowskiego 18 m. 2, od godziny 10—11 i 15—17.

3064g

Samochody

Wartburg de Lux 353 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Osiedle Wieckiego Października bl. 8 E m. 44.

4408g

Ford Taunus M-15 czterodrzwiowy, rocznik 69, w idealnym stanie, sprzedam. Tel. 702-79.

4452g

Sprzedam „Ford” malolitrażowy, 1965 r. Trybunałska 18, godz. 16—19.

2109pgr.

Skodę Octavię, przebieg 75 tys. km, sprzedam pierwszy właściciel — Gniezno, Wrzesińska 14a.

4583g

Sprzedam Trabant 601. Informacja: tel. 704-70.

4506g

Wartburg De Lux 353 — sprzedam. Telefonować 442-12, rano, wieczorem.

4436g

Syrenę 104, bardzo dobry stan, mały przebieg — sprzedam. Wiosenna 21.

2586g

Ozdoby kół samochodowych, chromowane z aluminium do wszystkich typów samochodów oraz rzaki ze stali nierdzewnej do samochodu Syrena — dorabia Mechanika Pojazdowa, Poznań, ul. Czechołowicka 135, tel. 208-36.

3622g

Wartburg Standard, 80 tys. km przebiegu, w idealnym stanie, 82 000 zł — sprzedam. Poznań, ulica Grobla 1b m. 1.

3774g

Sprzedam samochód Moskwicz 402, w dobrym stanie. Dzierżyńskiego 297, od godz. 14.

1268p

Wartburg 353 sprzedam. Konin, tel. 40-43, po godz. 18.

1267p

Sprzedam w bardzo dobrym stanie nadwozie Wartburga Combi. Czesław Wachowiak, Jarocin, Wrocławska 53, tel. 444.

1288p

Sprzedam Mercedes 200 Autoniatisch. F. Malecki, Szkaradowo 173, pow. Rawicz.

1214p

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

— Bądźmy ściśli! — odpowiedział z uśmiechem Dębowicz. — Obiecałem, że dziś po południu obraz znajdzie się na swoim miejscu. Przykre wydarzenia nie wchodziły wprawdzie do planowanego programu, ale nie zamąciły go też zbytnio. Obraz jest na swoim miejscu.

Mimo woli oczy obecnych zwróciły się na ścianę za biurkiem, ale ściana była ciagle pusta.

— Pan daje nam jakieś zagadki do rozwiązania — rozkarpaczonym tonem zaprotestował Zareba. — A ja dostałem cios w głowę i głowa nie chce pracować, nie mogę głowić się nad zagadkami...

— Zaraz to wyjaśnię. Obraz proszę państwa przez cały ten czas nie zmienić w ogóle miejsca pobytu. Wisi na tym samym gwoździu. Na tej samej ścianie, na której wisił we wtorek wieczorem i ileś tam czasu przed tym. To ściana zmieniała miejsce pobytu — tak! — przekreśliła się dookoła osi. Używając określenia z dziedziny numizmatyki: odwróciła się do pokroju rewersu, a jej awers, wraz z obrazem, zniknął nam przed oczu.

— Coraz mniej rozumiem — stęknął Zareba.

— Domyśliłem się tego od razu — ciągnął Dębowicz — gdy zobaczyłem, że wraz z obrazem zniknął gwoździec. A nawet ślad po gwoździu. Moje zadanie polegało więc na tym, by znaleźć sposób odwrócenia ściany z powrotem. I to nie było takie łatwe. Pomógł mi w tym pamiętnik hrabiego Oppen-Limbürga, który napomkał o tajnym połączeniu zielonego gabinetu

w pałacu z białym pawilonem w parku. Niestety, nie było to zbyt dokładne wskazówki, gdyż pamiętnik jest zdekompletowany i uszkodzony. Ktoś, kto miał go w ręku w stanie jeszcze nieuszkodzonym, rozwiązałby zagadkę o wiele szybciej ode mnie.

— No, przypuszczam, że i wtedy trzeba by mieć pewne uzdolnienia do rozwiązywania zagadek, czy może zdolności detektywistyczne — w żartobliwej formie ukuł komplement dla porucznika Góralskiego.

— Przypnam się, że jeszcze nic nie rozumiem — jęknął Zareba. — Ale to pewnie uderzenie w głowę.

— W pamiętniku zwróciło moją uwagę częste odwoływanie się do herbu i dewizy Oppen-Limbürgów — złamany miecz w herbie, nieustraszonosc i wierność w dewizie. „Furchtlos und treu”, „Nadzieja w mieczu” — Das Schwert ist meine Hoffnung. Pamięta pan, dyrektorze, frywolną historyjkę — jej fragmenty znalazłem w pamiętniku. Rzykancka odważyła tu źródło zastosowanie. I do przymiotnika „treu” dołącza się „bruechig” — złamany, czy wiarołomny. Złamana wiara, złamany miecz. Na innej kartce sztabuchą trafitem znów na taki passus w powiązaniu zresztą z tarczą herbowa: „Der Pfeil wird dir die Richtung zeigen, das Schwert den Weg offnen durch die Unterwelt ins Paradies”, a więc — „strzała wskaże kierunek, miecz otworzy drogę przez podziemia do raju”. Szukając więc owej drogi, jaką przystojny adwokat dotarł do pięknej marszałkowej, przyglądałem się herbom mieczom. I to była właśnie ta droga. Zaraz to państwu zademonstruję.

Porucznik podszedł do ściany za biurkiem i wskazując na zdobiacą ją do wysokości półtora metra dębową boazerię ciągnął:

— W rzeźbach boazerii powtarza się kilkakrotnie herb Limbürgów. O tutaj, proszę. Tuż przy złamaniu ściany. Badając kolejno wszystkie herby i miecze na nich, doszedłem i do tej tarczy. Przy dokładnym badaniu, okazało się, iż ten miecz jest istotnie złamany. Pod naciskiem rękójści miecza odsuwa się od klingi i... proszę!

cdn

Zamienie 2 mieszkania, c. o. Wielka, Rycka, na mieszkanie w domu ogrodem, obrotu Poznań, na okres czasu określony umową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2048g.

Półtora pokoju, kuchnia kupie, posiadają dwa pokoje kuchenne do zamiany, kwaterek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2133g.

Przyjmę panienki na pokój. Ulica Warszawska. Działki Wolność 106.

2190g
Dwa pokoje, kuchnia w swarzędzu, samodzielne, zamienie na pokój, kuchnia, samodzielnie. Poznań, adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2191g.

Wynajmę pokój uczniom. Gwardii Ludowej 22 m. 7. Bartosz.

2209g
Mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe, zamienie na 3-pokojowe, najchętniej Wilda. Tel. 324-14 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2235g.

Dwupokojowe, samodzielne, c. o. duże, jezyce — zamienie na 1-2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2235g.

Przyjmę na pokój. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2263g.

Zamienie mieszkania 3-pokojowe, komfortowe stare budownictwo, pięcie, duży metraż na 2-pokojowe, mniejsze w starym lub nowym budownictwie, do II ptr. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2263g.

Mieszkanie w Zarach? pokoje kuchnia, przynależności — zamienie na mieszkanie w Poznaniu lub peryferiach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2282g.

Zamienie mieszkania 2-pokojowe, 38 m², kwaterek, I piętro, nowe budownictwo, na większe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2305g.

Przyjmę panienki na wspólny pokój. Starolek. ul. Orlat 4.

Wydzierżawie domek z podziemiem do zamieszkania lub pokój z kuchnią w Szczepankowie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2364g.

Nieruchomości

Sprzedam dom ogrodem, 90 tys. zł. Gadowice, Fabryczna 8, koło Rakoniewic, przystanek PKS. Drzymałowo Kościński. 1286p

Sprzedam dom jednorodzinny, Wielka, N. Notecia. ul. Kościuski 41. pow. Czarnków. 1288p

Sprzedam działkę budowlaną 2 morgi, w tym połowa sadu. Maria Matuła. Gniezno, Kawiary 10. 1261p

Odstąpię działkę (270 m²) w Poznaniu pod budowę segmentowa, szeregową, częściowo materiał budowlany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1807g.

Ładna parcela budowlana w Poznaniu zamienie na mieszkanie własnościowe. Korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2088g.

Kupię działkę budowlaną w całości dom jednorodzinny w okolicy Poznania, Poznań, Grobla 19 m. 26c. 2197g

Sprzedam działkę budowlaną-ogrodniczą w Kobylnicy k. Poznania, 2.300 m² przy ul. Dworcowej. Wł. domostwo. Potocka, Lublin Wschodnia 5 m. 2, telefon 262-40. 2204g

Sprzedam dom z działką 2.500 m² w Pławkowicach, do zamiany na jedno lub dwa mieszkania 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2248g.

WESOŁYCH ŚWIAT I DUŻEJ WYGRANEJ
ZŁOŻĄ
„KOZIOŁKI”



POZNANSKIE Zakłady Gastronomiczne ZAPRASZAJĄ

NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ

tradycyjnych potraw
i pieczywa świątecznego

w dniach od 9—10 kwietnia br. — do zakładów:

- SŁONECZNA — Świt 34/36
- GRUNWALDZKA — Grunwaldzka 86
- ARKADIA — pl. Wolności 11
- DIETETYCZNA — Czerwonej Armii 32
- KLUBOWA — Czerwonej Armii 34
- SYRENKA — Dzierżyńskiego 45
- LECHICKA — Dzierżyńskiego 99/101
- BIEDRONKA — Dzierżyńskiego 330

POLECAJĄC BOGATY ASORTYMENT —

- WYROBÓW GARMATERYJNYCH,
- POTRAW Z DROBIU I RYB
- oraz PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO.

Sprzedaż kiernaszowa wg cen III kategorii

Zyczymy pomyślnych zakupów świątecznych.

K2388

Pracownicy poszukiwani

CSO Zakład Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego „HORTEX” w Lipsku n/W — zatrudni zaraz:

- Z-CE DYR. d/s EKONOMICZNO — HANDLOWYCH — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 7 lat praktyki w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym lub równorzędnym;
- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 7 lat praktyki w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym lub równorzędnym;

Na przestrzeni roku 1971 i 1972 zatrudni:

- KIEROWNIKA WYDZIAŁU PRODUKCJI MROZOWYCH;
- KIEROWNIKA EKSPLOATACJI KOMÓR ZAMRAZALNICZYCH;
- KIEROWNIKA DZIAŁU KONTROLI TECHNICZNEJ.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne ze specjalnością chłodnictwa lub wyższe ze specjalnością przetwórstwa owocowo-warzywnego i 5 lat praktyki w danej specjalności.

- ST. INSPEKTORA BHP i PPOŻ. — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i 4 lata praktyki w danej specjalności;
- 3 MAGAZYNIERÓW — wymagane wykształcenie średnie i 2 lata praktyki w zakresie gospodarki magazynowej.

Nadmienia się, że tutejszy Zakład z dnem 1. I. 1971 roku wszedł do Kombinatu CSO „HORTEX” w Górze Kalwarii.

Zakład zabezpiecza mieszkania służbowe 2 i 3-pokojowe dla kadry kierowniczej i dla pracowników awaryjnych. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Dla wysoko kwalifikowanych specjalistów Zakład gwarantuje uposażenie „AD PERSONAM”.

Oferty prosimy kierować do Dyrekcji CSO ZPOW „HORTEX” w Lipsku n/W, woj. kielecki.

Po skompletowaniu ofert zainteresowane osoby powiadomione zostaną pisemnie o terminie ewentualnego przyjazdu celem przeprowadzenia rozmów. Zakład zwraca koszty podróży.

W1977

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Wyszakowie. pow. Środa — przyjmie zaraz do pracy:

OBOROWEGO.

Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze RSP.

W2075

Przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu — poszukuje

2 KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW BUDOWLANYCH ze wspólną odpowiedzialnością materiałną — wykształcenie średnie, względnie ZAS. Szk. Zaw. oraz odpowiednia praktyka. K2207

Ośrodek Walki z Gruźlicą dla m. Poznania, ul. Szmarzewskiego 62 — zatrudni zaraz

TECHNIKA MED. ANALITYKA. K2231

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy kat. II nr 2987/69, wydane dnia 22. X. 69 przez PPRN Wydział Komunikacji w Jarocinie na nazwisko Henryk Regulski, zam. Pawłowice, poczta Zerków, pow. Jarocin. 1273p

Piesek mały, czarny, głowa szronkowata zaginął 4 kwietnia przy ul. Świerczewskiego — Piekna. Proszę o odprawienie za wynagrodzeniem. Roosevelt 10 m. 8. 4509g

Pudel czarny suka zaginął 5. III. br. między godz. 19—20 sprzed sklepu spożywczego nocnego — przy ul. Kraszewskiego. Posiadał czerwona obrozę z numerem 10807. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. Mischke, Stażlica 23, tel. 473-57. 4435gpr.

Pies collie tricolor przybłąkał się. Głogowska 70 m. 10. 4491g

Odnawiam wszelkiego rodzaju meble i pianina na polster i politure. Józef, Swarzędz, ul. Pogodna 12. 2129g

Wykonuję wszelkie usługi w zawodzie tapicerskim z odbiorem i dostawą do mieszkań: specjalność: fotele na biegunkach. Leon Barczak, Poznań, Antoninek, Zbyszka 5. 2141g

Uwaga, administratorzy! Maluje klatki schodowe. Tel. 568-55, godz. 16—18. 2246g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 8. 2462g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Czyszczenia Pierza, Poznań, Małeckiego 34. 2223g

SPORT-SPORT-SPORT

Podnoszenie ciężarów

LKS Wielkopolska mistrzem okręgu poznańskiego

W Ostrowie odbyły się mistrzostwa okręgu poznańskiego seniorów w podnoszeniu ciężarów — na rok 1971. Na pomostach przez dwa dni zmagali się 72 ciężarowców z całej Wielkopolski.

Osiągnęli oni kilka interesujących wyników, a tytuły i wstęgi mistrzów okręgu w poszczególnych wagach zdobyli: waga musza: 1. Kazimierz Wolniewicz — LKS Wielkopolska — 232,5 kg; 2. Bogdan Małowiński — LKS Chrobry Gniezno — 210,0 kg; waga kogucia: 1. Jan Ostó — LKS Wielkopolska — 290,0 kg; 2. Henryk Adamowicz — Lubuszanin Trzcianka — 255,0 kg; waga piórkowa: 1. Czesław Kupczyk — Stal Ostrów — 235,0 kg; 2. Edward Szumniak — LKS Wielkopolska — 270,0 kg; waga lekka: 1. Andrzej Szymaniak — LZS Przysieka — 345,0 kg; 2. Adam Budziński — LKS Wielkopolska — 340,0 kg; waga średnia: 1. Mirosław Kozłowski — LKS Wielkopolska — 330,0 kg; 2. Marian Linkowski — LZS Unia Swarzędz — 310,0 kg; waga półciężka: 1. Stanisław Baura — Stal Ostrów — 400,0 kg; 2. Wojciech Nerkowski — LZS Chodzież — 330,0 kg; waga ciężka: 1. Jan Cieślak — Stal Ostrów — 335,0 kg; 2. Andrzej Jar muszkiewicz — Stal Ostrów — 312,5 kg; waga ciężka: 1. Bernard Hajduk — LKS Wielkopolska — 367,5 kg; 2. Piotr Ratajczak — LZS Przysieka — 355,0 kg.

W wadze superciężkiej startował tylko jeden zawodnik, młody Mieczysław Grabus z LZS Chodzieży, który w trójbój olimpijskim uzyskał 280 kg.

W punktacji drużynowej mistrzostw najlepszym okazał się — jak było do przewidzenia — zespół LKS Wielkopolska — 57 pkt., przed LZS Przysieka (pow. Kościan) — 33 pkt. i Stal Ostrów — 26 pkt. Dalsze miejsca zajęły: LKS Chrobry Gniezno, Lubuszanin Trzcianka, LZS Chodzież i Unia Swarzędz. W punktacji powiatów, Ostrów i Kościan uzyska

ły po 33 punkty, a Poznań — miasto i Krotoszyń — po 25 pkt. Kolejne miejsca zajęły Gniezno i Trzcianka po 16 pkt., Chodzież 14 i Poznań — powiat 13 pkt.

Impreza została sprawnie zorganizowana i przeprowadzona przez działaczy ostrowskiej Stali, a zainteresowanie nią ze strony społeczeństwa — szczególnie młodzieży — było duże. Funkcję sędziego głównego pełnił Henryk Świątek z Ostrowa. (R. J.)

XXIV Wyścig Pokoju

Nagrody dla kolarzy

Komitet Organizacyjny III etapu tegorocznego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, zwrócił się z apelem do przedsiębiorstw i instytucji województwa poznańskiego z prośbą o ufundowanie nagród lub przyznanie kwoty pieniężnej względnie nagrody rzeczowej, które przekazane zostaną zgodnie z regulaminem zawodnikom i drużynom.

Nagrody rzeczowe należy przekazywać do WKFFiP w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17 — pokój 136, zaś gotówkę na konto PKO I Oddział Miejski Poznań nr 5-9-880 dla Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Wyścigu Pokoju w Poznaniu.

Otwarty dzień na WSWF

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego organizuje dzisiaj tzw. otwarty dzień, dla kandydatów na studentów tejże uczelni. W trakcie wizyty na uczelni młodzież będzie miała okazję zapoznać się z nową organizacją studiów na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego, zwiedzić niektóre zakłady i pracownie, wysłuchać informacji o warunkach przyjęcia na uczelnię. Zbiórka uczestników otwartego dnia o godz. 10 w klubie pracowników nauki przy ul. Grunwaldzkiej 55.

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 3/4 kwietnia 1971 r. stwierdzono:

LIGA ANGIELSKA: 27 roz. z 13 traf. — wygr. po 5,081 zł; 563 roz. z 12 traf. — wygr. po 243 zł; 4,568 roz. z 11 traf. — wygr. po 39 zł; 25,379 roz. z 10 traf. — wygrane po 5 zł.

WYGRA POLSKA: 8 roz. z 11 traf. — wygr. po 52,650 zł; 91 roz. z 10 traf. — wygr. po 4,623 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 4. bm. stwierdzono: 3 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 1,000,000 zł; 142 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 22,476 zł; 11,046 roz. z 4 traf. — wygr. po 433 zł; 240,678 roz. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

59-letni lekkoatleta



Jednym z najstarszych, aktywnych lekkoatletów w kraju jest znany w Wielkopolsce, 59-letni reprezentant Warty — Roman Brauns. Uczestniczył on we wszystkich biegach, organizowanych przez KS Wartę w ramach Memoriału im. Bronisława Szwarca, w których przebiegi około 140 km. Ma poza sobą liczne starty w biegach długodystansowych i maratonach w kraju i za granicą. Często można R. Brauna spotkać podczas rozgrzewki na trasie Poznań — Puszczykowo — Poznań. Mieszkańcy tych okolic znają już dobrze sylwetkę tego zaawansowanego sportowca-lekkoatletę, cieszącego się nadal doskonałym zdrowiem. Na zdjęciu: R. Braun po ostatnim biegu podczas Memoriału im. B. Szwarca. (x)

Fot. — K. Przychodzki

Hokej na trawie

Polacy na turniejach w Rzymie i Hamburgu

Wczoraj opuściła Poznań reprezentacja naszych I-ligowych zespołów, udając się do Hamburga, na turniej, organizowany w dniach 9—12 bm. z okazji 70-lecia Uhlenhorster Hockey Club'u. Odbędą się międzynarodowe mecze w konkurencji mężczyzn, juniorów i kobiet. Polacy rozegrają w turnieju cztery mecze oraz jedno nieoficjalne spotkanie z drużyną młodziwych Polaków — Anglii. Do Hamburga udało się 15 zawodników i 4 oficjeli.

Jutro natomiast wyjadą do Rzymu na turniej mistrzów krajowych — Warta. W turnieju tym ma uczestniczyć 12 drużyn. Zespół „zielonych” będzie osłabiony trzema zawodnikami: Otulakowskim, Czajką i Wybierskim, którzy wyjadą w Hamburgu. Ekspedycję do Rzymu towarzyszyć będzie z ramienia PZHT wiceprezes — Jan Malik. (p)

Dnia 5 kwietnia 1971 r. zginął śmiercią tragiczną, w wieku lat 60, mój drogi mąż, ojciec, teść, wujek i dziadek

FELIKS WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

rodzina

Poznań, Jarochońskiego 8 m. 2. 4525g

† W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarł nagle mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, w wieku 75 lat

FRANCISZEK PŁOTEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuczka i rodzina

Poznań, ul. Mylna 15 m. 1. 4557g

† Dnia 6 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 71, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

HENRYK KAŁUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Pogrążony w głębokim żalu i smutku

rodzina

Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 14. 4559g

† Dnia 6 kwietnia 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 69, nasza droga matka

LUDWIKA GILEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, ul. Opolska nr 21 m. 1. 4551g

W dniu 6 kwietnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, babcia, teściowa i siostra, przeżywszy lat 68, śp.

WACŁAW BORUSZAK

z domu HERKT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w głębokiej żałobie

córki, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Zbyszka 17. 4527g

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł

STANISŁAW SOLCZAK

emeryt DOKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążone

żona, dzieci, wnuki i rodzina

4546g

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł

WACŁAW LEWANDOWSKI

emerytowany profesor i długoletni rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu.

Uroczystość pożegnania Zmarłego odbędzie się w auli PWSM w Poznaniu w dniu 8 bm. o godz. 11.30.

Pogrzeb na cmentarzu powązkowskim w Warszawie w dniu 9 bm. o godz. 14.

Dzieci, wnuki i rodzina

4522g

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, przeżywszy lat 65

MARIA KRECZMER

z domu MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

Mąż i córka

Ul. P. Sciegiennego 111 m. 5. 4535g

Dnia 6 kwietnia 1971 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 67, śp.

FRANCISZEK TROSCZYŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15 w Luboniu.

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina

Luboń 3 (Zabikowo). 4521g

† W dniu 6 kwietnia 1971 r. zakończyła nagle pracę i pełne poświęcenie życie moja najdroższa i najtroskliwsza żona, śp.

ZOFIA HALINA SZYSZKA

z domu POWAŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż i rodzina

Poznań, ul. Drużynowa 24. 4567g

AKOS WIELKOPOLSKI

POZNAN, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prenumerata wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

TEATRY

W POZNANIU

Nieczynne.

KINA

GNIEZNO: „Gwiazda południa”; KOSCIAN: „Nowe przygody nieuchwytnych” i „Trzeba przejść i przez ogień”; LESZNO: „Kto wierzy w bociany” i „Pierścień księżnej Anny”; NOWY TOMYŚL: „Ten nieznośny dziadek”; OBORNIKI: „Tajemniczy mnich”; ŚREM: „Oskarżeni o zabójstwo”; ŚRODA: „Skradzione pocałunki”; SZAMOTULY: „Popierające swego szeryfa” i „Życie, miłość, śmierć”; WĄGROWIEC: „Nie smuć się”; WRZESZŃ: „Doczekać zmróku”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Leningrad — Londyn”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka międzynarodowa; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Eldorado; 9.10 Pianistyka muzyki rozrywkowej; 9.30 Transkrypcje orkiestrowe; 10.05 „Noce i dnie” — fragm. 86 pow.; 10.25 Śpiewa Chór Świąteczny Włoskiej; 10.50 W kregu filozofów — felieton doc. Z. Ogórnika; 11.00 W poszukiwaniu przeboju; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodziny; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13.00 Z życia ZSRR; 13.20 Polskie melodie ludowe; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14.00 Audycja poetycka; 14.10 F. Liszt — Poemat symf. „Tasso” wg Byrona; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Radioferie na wiosennych szlakach; 16.05 Z. Janukowicz — sopran śpiewa Romanse M. K. Ogińskiego; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laski; 19.30 „Nowa muzyka w każdym domu”; 20.30 „Moja Italia” — konc. Ork. Mantovano; 21.00 Aud. dokumentalna pt.: „Ze łzami i gniewem”; 21.30 Poetycki koncert żywe; 22.00 Koncert z nagrań pod dyr. G. Rózdzielskiego; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Przed mikrofonem Art. Tatum; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Koncert żywe od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka tygodnia; 8.35 Ludzie, wśród których żyjemy; 9.00 Konc. z nagrań ze Spółdzielni Kameralnego Filharmonii Narodowej; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Konc. z powracającą melodią; 10.25 „Dwie głowy ptaka” — fragment pow.; 10.45 A. Bruckner — IV Symf. Es-dur „Rozmowa”; 11.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.00 Gra Pozn. Piętnastka Radiowa p/d Z. Mahlika; 13.10 „Przy kawie i stoliczku”; 13.40 „Przy kawie i stoliczku”; 14.05 Muzyka i aktualności; 14.35 Przegląd czasopism regionalnych; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Konc. popołudn. muz. „Canc. 175 Aud. społeczna; 17.25 „Dziwne Klub Polskiej Muzyki”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Wielkopolskie zespoły chórów; 19.15 Język rosyjski; 19.31 „Księżki które na was czekają”; 19.33 Kalendarz melodii i piosenek; 23.15 „Horyzonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Fortepian, trąbka, gitara; 8.15 Muzyka poezja UKF; 9.00 „Kompozycja na cztery ręce” — odc. 10 pow.; 9.10 Trzy razy „m”; 9.15 Mireille Mathieu, Enrico Macias, Yves Montand; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 J. S. Bach — 3 organowe preludia chóralowe; 10.00 Kwadrans w stylu „folk”; 10.15 N-T, czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — odc. 18 pow.; 12.25 Konc. muz. uniwersytecki; 13.00 Na lubelskiej antenie; 15.00 Powieść o tym ludzkiem — gawęda; 15.10 Muzyka sztafeta przyjaźni; 15.35 Szentem do mnie mów — rep.; 15.50 Arie i pieśni śpiewa Mario Del Monaco; 16.15 „Powracająca melodia”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Kompozycja na cztery ręce” — odc. 11 pow.; 17.40 E. Grieg — suita w dawnym stylu z czasów Holberga; 18.00 Nieznane o znanych — Vlastimír Hoffmann; 18.35 Mój ma gnetofon; 19.00 Piosenki miesiąca — W. Żukowski; 19.15 O ojczyźnie śpiewa...; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Blues wieczór i dziś; 20.25 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 20.40 Gdzie jest przebiegi?; 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Czołowiek i jego zawód — reportaż; 21.40 Przeboje esenariów; 21.50 J. S. Bach — Msza h-moll; 22.00 Z nagrań Edith Piaf; 22.15 Pow. w wód dżw. — „Kilka dni w Reno” — odc. 8; 22.45 Muzyka marzenia; 23.20 Nieznanie piosenki — Jan Świdorski; 23.05 Muzyka poważna; 23.50 Na dobranoc śpiewa Anna Marchetti.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
8 IV 1971 Nr 83 (8438)

Wrzesiński turniej wiedzy o zdrowiu

Nowy Dom Socjalny, w Sołkowie, z dużą salą widowiskową i stylowo urządzoną kawiarnią, oddano w użycie niedługo po wzięciu w użycie w ramach turnieju wiedzy o zdrowiu 13 najlepszych w swoich środowiskach słuchaczy wiejskich szkół zdrowia. Przybyli również ich wykładowcy — przed stawiciele służby zdrowia: lekarze i dyplomowane pielęgniarki.

Wrzesiński prowadzi tę nader dla wsi pożyteczną akcję już 13 lat, pod patronatem Zarządu Powiatowego ZMW i przy wydatnej pomocy białej służby. Jest obecnie najaktywniejszym w tym względzie ośrodkiem, który może się poszczycić największą w Wielkopolsce (obok Konina) liczbą wiejskich szkół zdrowia, których w ub. roku działało 13. Toteż niedługo Olimpiada miała tu charakter imprezy środowiskowej (w innych powiatach odbywały się eliminacje zbiorcze, dla kilku powiatów).

Służba zdrowia ceni wysoko tę inicjatywę młodzieży traktując ją — zwłaszcza obecnie — jako wielce przydatną pomoc w swej niezbędnej działalności profilaktycznej. O ile bowiem początkowo wiejscy przodownicy zdrowia, którzy wyrastali z absolwentów tych szkół, zwracali przede wszystkim uwagę na szerzenie oświaty zdrowotnej, podstawowych zasad higieny itd. — dziś zakres ich działalności musi być, z konieczności, znacznie szerszy. Różnica pomiędzy życiem na wsi i w mieście — jeśli chodzi o tzw. zagrożenie zdrowotne — coraz bardziej ostatnio maleje w wyniku zmieniających się warunków otoczenia, pracy, życia codziennego, w wyniku postępującej mechanizacji i chemizacji rolnictwa. Zanieczyszczenie powietrza i wody, nadmierne nateżenie hałasu, groźba toksycznej działalności pestycydów — staje się dziś poważnym problemem

Z Szamotuł

Kto był świadkiem zbrodni?

Okręgowa Komisja do spraw Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu wraz z Zarządem Powiatowym ZBoWiD w Szamotułach, zorganizowała sesję popularnonaukową na temat zbrodni hitlerowskich, dokonanych w powiecie szamotulskim. W sesji uczestniczyli nauczyciele, członkowie ZBoWiD, przedstawiciele organizacji młodzieżowych a także dotychczas nieznanymi świadkami wielu tych zbrodni.

Pierwsze rozstrzelania miały miejsce 6 września i 19 września 1939 r. w Pniewach, następnie w Ostrowie, Szamotułach oraz w lasach bytyńskich i lasach kobylnickich w pobliżu Jaraszewa.

ZBoWiD, posiadający prawie pełną listę zamordowanych i zmarłych na terenie więzienia we Wronkach, prowadzi obecnie dokładne badania tych zbrodni, które nie są jeszcze w pełni poznane. Występuje więc z apelem do społeczeństwa, aby każdy, komu znane są wypadki rozstrzelania lub masowych zbrodni popełnianych przez hitlerowców w powiecie, nadsyłał swoje wspomnienia lub udzielał informacji na ten temat. (mr)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9-10 — Telefe: „Nasz sposób na śrubki” oraz film z serii „Bella i Sebastian”; 15.20 — Politechnika TV — Fizyka (I rok); „Statyka”; „Dynamika ciała sztywnego” — cz. I; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta i Tadeusz Nowak: „Gniewko, syn rybaka” — cz. I pt. „Zdrada”. Reżyseria — Bohdan Poreba (powt.); 17.40 — „Poligon”; 18.10 — „Nasza interpelacja”; 18.25 — „Rozmowy o książkach”; 18.40 — Polska Pieśń Artystyczna — cz. V — Mieczysław

również dla mieszkańców wsi. Ludzie narażeni są tu zresztą również na znacznie większe niż do niedawna napięcie psychiczne, co wymaga znacznie pilniejszego zwracania uwagi na tzw. higieniczny tryb życia, na właściwe wykorzystanie godzin wolnych od pracy itd.

Absolwenci wiejskich szkół zdrowia, przy znacznym ciężej niedoborze średniego personelu medycznego — zwłaszcza zaś pielęgniarstwa środowiskowego, stają się dla lekarza wiejskiego nieocenionymi pomocnikami, zresztą nie tylko jako wiejscy przodownicy zdrowia, lecz również po prostu jako świadomi potrzeby przestrzegania zasad profilaktyki członkowie swej rodziny, gospodarstwa, zakładu pracy. Będą więc ich w powiecie, dzięki tegorocznej działalności szkół zdrowia, więcej o 316. Warto dodać, że słuchaczami tych placówek są również często (np. w Łamkach) starsi mieszkańcy wsi.

W powiecie działają też — po raz pierwszy w br. — 2



W marcu br. załoga Gnieźnieńskich Zakładów Odzieżowych otrzymała nowe pomieszczenia przy ul. Roosevelta, gdzie w nowym budynku już produkuje się koszule flanelowe, których część przeznaczona jest na eksport do ZSRR. Równocześnie realizuje się zamówienia handlu na prawie 230 tys. koszul kretonowych, przeznaczonych na sezon letni. W najbliższym czasie załoga zostanie zwiększona o dalsze 100 kobiet.

Na zdjęciu: W nowych halach znacznie zmieniły się warunki pracy. Obok przestrzeni hal, pracownicy mają kompleks urządzeń socjalnych w postaci umywalki, szatni, stołówek itp.

Fot. — J. Chłosta

Przyczek

Czy łabędzie nie pogardzą?

Smętnie wygląda fragment parku miejskiego w Środzie, przyległy do ul. Daszyńskiego. Brudna i błotnista woda zanieczyszczonego od dawna stawu oraz budka dla łabędzi, zdewastowana zupełnie przez chuliganów, nie są na pewno ozdobą miejsca, przeznaczonego dla wypoczynku. Dotychczas corocznie na wiosnę przylatywała tu para łabędzi czy teraz wrócić — nie wiadomo.

W ramach wiosennych porządków miejskiego parku warto by i tę jego część doprowadzić do estetycznego wyglądu. (rk)

śław Karłowicz i Ludomir Różycki. Reżyseria — Tadeusz Woroniewicz; 19.15 — „Przypominamy, radzimy”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr Sensacji — Władysław Orłowski: „Spektakl w Teatrze Forda”. Reżyseria — A. Zakrzewski; 21.15 — Recital piosenkarzy A. Dąbrowskiej; 21.45 — Refleksje; 22.15 — Dziennik; 22.35-23.40 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 9-10 — Telefe — w programie: „Nasz sposób na śrubki” oraz film z serii „Bella i Sebastian”; 15.20 — „Gniewko, syn rybaka” — cz. II pt. „Ballada o młodym chłopcu i starym mężczyźnie” — film prod. weg.; 15.40 — Fizyka dla nauczycieli; „Elementy fizyki ciała stałego” — cz. V; 15.50 — Politechnika TV — Fizyka — Kurs przygotowawczy;

szkoły zdrowia II stopnia (wszystkich jest ich w Wielkopolsce 28).

Eliminacje odbywały się w obszernej sali, pomysłowo udekorowanej planszami o tematyce zdrowotnej. Zawody, które z godną podziwu wprawą i swadą prowadziła przewodnicząca ZP ZMW — Natalsza Stachowiak, urozmaicoły występami młodzieżowego zespołu muzycznego oraz degustacją przyrządzonych przez młodzież cocktaili owocowo-mlecznych i kanapek. W jury zasiadli lekarze: ginekolog, pediatra, chirurg oraz laryngolog. Do finału imprezy zakwalifikowano 5 zawodników, którzy reprezentować będą powiat na Olimpiadzie Wojewódzkiej 25 maj.

Wszystkim uczestnikom turnieju wiedzy o zdrowiu wręczono dyplomy i upominki; otrzymali je też lekarze, którzy pracowali społecznie wiele godzin, prowadząc wykłady i ćwiczenia praktyczne. (wch)

Teraz przyjemniej pracować!



Dzieci z Nochowa czekają

Który termin będzie ostateczny?

Szkoła Podstawowa w Nochowcu koło Śremu od kilku lat czyni starania o uzyskanie nowego lokum, które by jej pozwalało wyjść z zastępczych izb lekcyjnych na strychu. Rozbudowa tej szkoły to już kawał historii, niestety niechlubnej.

Prace ziemne rozpoczęło — czynnem społecznym — w marcu 1966 roku, przygotowano wykopy, zwieziono materiał, słowem przygotowano wszystko do rozpoczęcia prac murarskich, których podjęła się Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranowych w Śremie. Przysłała ona na budowę... 3 ludzi: jednego emerytowanego murarza, dorywczo pracującego pomocnika i ucznia. Nic dziwnego, że praca toczyła się w zółwim tempie. Mimo to termin oddania szkoły do użytku wyznaczono na dzień 1 września 1968 r. We wrześniu 1967 r. prace budowlane przerwano, jednak teren budowy zamieniał się stopniowo w rumowisko. Niezabezpieczony przed deszczem materiał budowlany np. cement uległ zniszczeniu, niezabezpieczone świeże mury niszczały także. Firma prze stała się troszczyć o budowę, która stopniowo porosła chwastami. W marcu 1968 r. zerwa no umowę ze Spółdzielnią, powierając prace drugiej spółdzielni śremskiej „Budowa”, która okazała się jednak wykonawcą równie niedbałym.

W lipcu 1970 roku miał nastąpić odbiór techniczny; nie-

stety, nie można było tego dokonać, ponieważ Spółdzielnia Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników w Poznaniu w instalacji centralnego ogrzewania dopuściła się wielu uchybień. Dodatkowy przegląd techniczny w dniu 9 lutego br. stwierdził nadal istniejące wady c.o. i niszczące działanie przecieków. Spółdzielnia miała je usunąć w ciągu 14 dni. Niestety, kierownictwo Spółdzielni nie spieszyło się z tym, a 190 dzieci gnieździ się w trzech kłitkach na strychu i jednej małej izbie na parterze.

Całkowite umeblowanie i sprzęt do tej szkoły leży od 3 lat zmagazynowany w miejscowym PGR. Czy i ten majątek nie uległ już zniszczeniu i nie stracił na swojej przydatności? (sn)

„Drgania elektryczne”. „Elementy radiotechniki”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta i Tadeusz Nowak: „Gniewko, syn rybaka” — cz. II — „Znak orla”. Reżyseria — Bohdan Poreba; 17.40 — „Nie tylko dla pań”; 18.00 — Magazyn Postępu Technicznego; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — „Pierwszy w kosmosie”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.00 — „Misterium meki człowieczej”. Scenariusz — J. Kulmowa — anonimowa muzyka z wieków średnich w oprac. S. Sutkowskiego. Reżyseria — J. Kulma; 20.45 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny; 21.25 — „Ballada o młodym chłopcu i starym mężczyźnie” — film prod. weg.; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika (powt.).

Z Rogoźna

W „Rofamie” podzielono fundusz zakładowy

Obchodzony niedawno w Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie „Dzień Metalowca” był okazją do podsumowania działalności tego zakładu. Plan ubiegłej 5-letki wykonano w 132,6 proc., przy czym wartość produkcji w 1970 r. była trzykrotnie wyższą niż w 1966 roku. Wzrosła również systematycznie średnia płaca robotników; w 1970 roku osiągnęła wartość 2.500 zł.

W przeddzień wspomnianego święta, wyplacono w „Rofamie” i Zakładzie Doświadczalnym fundusz zakładowy, wypracowany w roku ubiegłym. Był on najwyższy z funduszy wszystkich przedsiębiorstw, zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych: w okresie 1966 — 70 wyniósł 13,4 mln zł z czego ok. 3,4 mln zł przekazano na fundusz mieszkaniowy.

W okresie minionej 5-letki podjęto znaczny eksport surowców do Zielonki, dzięki czemu zakład wszedł do Klubu Eksporterów i uzyskał specjalizację w ramach RWPg na produkcję tych urządzeń. Dla zwiększenia realizacji zamówień eksportowych powołano przy „Rofamie” Zakład Doświadczalny.

Na inwestycje wydano w latach 1964 — 70 — 86 mln zł, dzięki czemu wybudowano prawie nowy zakład. Trwa nadal rozbudowa przedsiębiorstwa na tzw. terenie nr 2. Załoga uzyskała również bardzo dobre warunki dla działalności kulturalno-oświatowej. Sala widowiskowa z zapleczem scenicznym i klub na parterze, pozwalają na prowadzenie licznych imprez, spotkań, wieczorów itp.

Poparcie dla nowego kierownictwa partii i rządu za-

łoga wyraziła zobowiązaniem produkcyjnym na kwotę 2370 tys. zł, podejmując się dodatkowej produkcji 300 sztuk kosiarek dla odbiorcy węgierskiego. (mb)

Leszczyński handel najlepszy w województwie

W Zarządzie Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości w Poznaniu podsumowano wyniki wojewódzkiego współzawodnictwa pracy między przedsiębiorstwami handlowymi i spółdzielniami za 1970 r.

O dobrej pracy i działalności leszczyńskiego handlu świadczy fakt przyznania pałmy pierwszeństwa niektórym przedsiębiorstwom tego miasta. Wśród przedsiębiorstw WPHS i miejsce zajęła Hurtownia w Lesznie przed Wolsztynem.

Z przedsiębiorstw gastronomicznych za najlepsze uznano Leszczyńskie Zakłady Gastronomiczne. Druga lokata przypadła Kaliskim ZG.

W spółdzielczości spółemowskiej najlepszym w województwie okazał się Oddział WSS „Społem” w Lesznie. Na finiszu wyprzedził on Oddział we Wrześni i Gostyniu.

W gronie przedsiębiorstw PZGS i miejsce (już po raz drugi) zajął leszczyński PZGS przed Gostyniem, a wśród gminnych spółdzielni trzeci raz z kolei i miejsce uzyskała GS Rydzyna (pow. Leszno), dzięki czemu zdobyła na własność proporzec przechodni. Warto dodać, że Gmina Spółdzielnia Rydzyna w ostatnich dwóch latach wiedzie prym w ogólnokrajowym współzawodnictwie CRS. (r)

odpowiadamy

Stała czytelniczka ze Śremu kogo. — Violetta obchodzi imieniny 25 maja i 19 grudnia. (1092)

XY. Kąkolewo. — Zaburzenia w widzeniu barw, lub ślepotę na barwy to najczęściej wady wrodzone i niestety, nieuleczalne. Takich zaburzeń nie można także usunąć chirurgicznie. (843)

Paulina K., Leszno. — W sklepie „1001 Drobiazgów” bywają czasem nadmuchiwane gumowe wieszaki, które znakomicie nadają się do suszenia nylonowych i zwykłych koszul, bluzek i sweterków. Kolierzyk i ramiona można ułożyć na gumowym wieszaku tak, aby garderoba wypana nie zdeformowała się podczas suszenia. Szkoda tylko, że wieszaki te można nabywać tylko... okazjonalnie. (911)

przeprowadziła wśród powołanych do służby wojskowej odpowiednią propagandę. (rk)

SPOTKANIA Z PISARZAMI

OBORNIKI. W ramach V Dekady Pisarzy Poznańskich odbyło się w ubiegłym tygodniu w powiecie obornickim kilka spotkań z pisarzami. Z mieszkańcami Obornik spotkali się Egon Naganowski i Jerzy Mańkowski. Ciekawe były również spotkania Mariana Orłonia z młodzieżą szkolną Obornik i Rogoźna. Organizatorem tych imprez była Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. (bop)

KOMITET PELEN INICJATYW

SZAMOTULY. W związku ze zmianą granic miasta do Szamotuł przylazł teren w pobliżu Zamku Górków i Baszty Halszki. Przy było w ten sposób miastu około 1000 nowych mieszkańców, którzy ostatnio utworzyli Komitet Blokowy nr 15. Zorganizował on już sekcję pomocy społecznej dla ludzi starszych i omówił na jednym ze spotkań aktualny temat wiosenny — ochrona roślin przy ogródkach domowych. Zamierza także pobić lasy przeznaczone na plac zabaw dla dzieci i miejsce stałego wypoczynku.

I tu apel do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN aby nie wydawało zezwoleń na wyrąb drzew z lasu, które mogą mieszkańcom służyć lepiej, niż jako materiał na opał. (mr)



DO WSPOMNIEN O SZKOLE

WĄGROWIEC. Nad przygotowaniem Zjazdu z okazji 100 rocznicy istnienia tutejszego Liceum Ogólnokształcącego pracuje Komitet Organizacyjny oraz 4 komisje problemowe. Brak jeszcze materiałów, które mają posłużyć do skompletowania wspomnień absolwentów. Komitet oczekuje więc na dalsze wspomnienia z lat szkolnych np. z zakresu pracy w organizacjach szkolnych, wspomnień o profesorach i kolegach. Prace te zostaną wykorzystane w opracowaniu, które ukaże się w druku. (elpe)

PKC W AKCJI KRWIODAWSTWA

ŚRODA. Na naradzie prezesów zakładowych i terenowych kół PKC z powiatu średzkiego, podsumowano wyniki działalności tych kół za ostatnie trzy lata. We wspólnym zawodnictwie między powiatami województwa poznańskiego powiat średzki za rok 1970 znalazł się na VI miejscu. Ma on duże sukcesy w akcji honorowego krwiodawstwa. W bieżącym roku 206 osób spośród powołanych do służby wojskowej oddało honorowo 42 l krwi. Zasluga to ścisłej współpracy ZP PKC z komisją poborową, która